



wroclaw.pl

Galeria Toy Piano otwarta



Zobacz unikalną kolekcję ponad 300 pianinek-zabawek. Na świecie nie ma drugiej takiej ekspozycji!

str. 16

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 4 (165), 24-31.01.2024

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



str. 10-12

Gramy z WOŚP!

Od kiedy nocny zakaz handlu alkoholem?

Sprawdź, na których kolejnych wrocławskich osiedlach zostanie wprowadzony od 3 lutego nocny zakaz handlu alkoholem.

str. 3

Pierwszy nabór do Mikrograntów 2024

Nowy rok, nowe pomysły na społeczne działania w mieście. Od 1 do 15 lutego można zgłosić swój projekt na integrujące mieszkańców wydarzenia.

str. 5

Poznaj największą grę miejską w Polsce

Zapisy do Mafii właśnie wystartowały. Grę organizują członkowie Klubu Podróżników BIT przy Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu.

s. 15

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL

OLEKSANDR POLIAKOVSKY



OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Szanowni Państwo,

wiele piszemy w biuletynie o inwestycjach we Wrocławiu – myślę tu choćby o ostatniej okładce, mówiącej o 1500 realizacjach, dużych i małych, z ostatnich ponad 5 lat. Każda z nich, jak Państwo wiedzą, jest dla Wrocławia niezwykle ważna, niezależnie od tego, czy dotyczy fragmentu osiedlowego chodnika, czy Alei Wielkiej Wyspy i inwestycji tramwajowych.

Dziś chcę jednak podzielić się inwestycjami zewnętrznymi, bardzo istotnymi w myśleniu o wizji Wrocławia kolejnych lat. Myślę nie tylko o Intelu, ale też wielu innych nowoczesnych zakładach pracy już ulokowanych w obszarze naszej aglomeracji. Chcę, aby każda z takich inwestycji była opatrzona naszym miejskim „masterplanem”, analizującym jej wpływ na komunikację w danym obszarze

miasta oraz wszystkie potrzeby pozwalające funkcjonować jej z jak najmniejszą uciążliwością dla mieszkańców.

Każdy z takich projektów wnosi istotną wartość w podniesienie jakości życia, podnosząc zarazem wysokość zarobków, konkurując o pracownika, inwestując w rozwój kompetencji nowych kadr. Wrocław nie tylko potrzebuje nowych inwestycji zewnętrznych, ale także silnie angażuje się w ich pozyskiwanie poprzez Agencję Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej. Wizja Wrocławia przyszłości jest osadzona na fundamencie lokalnej przedsiębiorczości, uczelni wyższych, dających potencjał do rozwoju przemysłu 4.0, inicjatyw start-upowych, myślenia poważnie o stworzeniu ośrodka rozwoju sztucznej inteligencji, we współ-

pracy z naszymi miastami partnerskimi i ośrodkami przemysłu innowacji także z zagranicy. To gwarancja nie tylko pozyskiwania kolejnych nowych wysokopłatnych miejsc pracy, ale też przyciągania do Wrocławia nowych mieszkańców, widzących w naszym mieście szansę na własny rozwój, także obywatelski.

A skoro o proobywatelskich działaniach mowa, to serdecznie Państwa zapraszam w niedzielę 28 stycznia na Rynek, gdzie będziemy kwestować dla WOŚP. Jak co roku dołączę do wrocławskich wolontariuszy. Do zobaczenia!

Jacek Sutryk

prezydent Wrocławia

POGODA

CZW. 25.01	PT. 26.01	SOB. 27.01	ND. 28.01	PN. 29.01	WT. 30.01	ŚR. 31.01
7°C	7°C	6°C	6°C	8°C	6°C	8°C

NOWY SPRZĘT DLA SZPITALA IM. MARCINIAKA



prof. Szymon Dragan

Miasto sfinansowało zakup nowoczesnego sprzętu, który pomoże pacjentom oddziału urazowo-ortopedycznego. Sprzęt kosztował 200 tys. zł i już trafił do szpitala im. Marciniaka przy ul. Fieldorfa. Dwa mobilne aparaty USG oraz aparat do kriolezji o wysokiej jakości obrazowania umożliwi stawianie pewnych diagnoz oraz precyzyjne i bezpieczne wykonywanie zabiegów u pacjentów z zespołem bólowym odcinka piersiowego, lędźwiowego, z bólem wielostawowym, z tzw. łokciem tenisisty czy bólami stawów kolanowego i biodrowego. – Mamy wspaniały zespół, ale technologia postępuje bardzo szybko. Dlatego bardzo dziękujemy za nowoczesny sprzęt, pierwszy tego typu na naszym oddziale – mówi prof. Szymon Dragan, ordynator Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Szpitala im. Marciniaka. Urząd Miejski Wrocławia w sumie od 2019 r. przekazał szpitalom sprzęt o wartości 20 mln zł.

TOMASZ HOŁDOB

KARTKA
Z KALENDARZA

• 24 stycznia 2023 •

nominaację do Oscara otrzymał film „IO” Jerzego Skolimowskiego, którego współproducentem był Wrocław

• 26 stycznia 1574 •

we Wrocławiu zmarł Martin Helwig – pedagog i kartograf, autor pierwszej mapy Śląska

• 29 stycznia 1962 •

urodziła się Olga Tokarczuk – pisarka, laureatka Nagrody Nobla, Honorowa Obywatelka Wrocławia

Będzie zakaz nocnego handlu alkoholem

Nocny zakaz sprzedaży alkoholu obowiązujący od godz. 22 do 6 rano obejmie poza Starym Miastem osiem kolejnych wrocławskich osiedli. Tak zdecydowali radni miejscy Wrocławia na wniosek mieszkańców. Zakaz wchodzi w życie od 3 lutego 2024 roku.

Paulina Falkiewicz

Przepis o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych pomiędzy godziną 22 a 6 rano obowiązuje na terenie osiedla Stare Miasto od 12 września 2018 roku. Wkrótce dołączy do niego osiem kolejnych osiedli, wśród nich: **Huby, Ołbin, Nadodrze, Plac Grunwaldzki, Powstańców Śląskich, Przedmieście Oławskie, Przedmieście Świdnickie oraz Szczepin.**

Problem z wandalizmem

Spytaliśmy, co było powodem wnioskowania o ograniczenia sprzedaży alkoholu przedstawicieli mieszkańców – rad osiedli. Wśród głównych powodów wymienia się zakłócanie ciszy nocnej, akty wandalizmu, bójk, a nawet poczucie braku bezpieczeństwa.

– Są na naszym osiedlu punkty, od których w promieniu stu metrów można znaleźć nawet kilkanaście takich sklepów. Problem z nocnymi ekscesami z alkoholem w tle jest jednym z najczęściej pojawiających się tematów zgłoszeń mieszkańców. Jedną z podstaw podjęcia przedmiotowej uchwały przez rajców były zatrważające statystyki policyjne, potwierdzające obserwacje mieszkańców – tłumaczy Michał Kwiatkowski, Przewodniczący Zarządu Osiedla Powstańców Śląskich.



Mieszkańcy mają dość całonocnych imprez zakrapianych alkoholem i licznych aktów wandalizmu

Skargi mieszkańców

Z kolei osiedle Nadodrze, według policyjnych danych, zajmuje drugie miejsce (po Starym Mieście) pod względem liczby dokonywanych wykroczeń i zakłócania ciszy nocnej. W związku z ograniczeniem sprzedaży alkoholu na Starym Mieście, większość osób zaopatruje się w trunki właśnie tutaj. Mieszkańcy mają dość całonocnych imprez na skwerach i wewnątrz podwórzowych, lic-

nych aktów wandalizmu oraz poczucia braku bezpieczeństwa.

– Zgłoszenia mieszkańców przybierały formę petycji (do RO i miasta), pism, skarg oraz informacji ustnych przekazywanych podczas prowadzonych przez nas dyżurów osiedlowych. Ze względu na położenie naszego osiedla w najbliższym sąsiedztwie Starego Miasta oraz Wyspy Słodowej, nasze lokalne sklepy były nocą okupowane nie tylko przez na-

szych mieszkańców, ale również młodych amatorów napojów alkoholowych, którzy nie mogli się w nie zaopatrzyć wokół Rynku – tłumaczy Izabela Duchnowska, przewodnicząca Zarządu Osiedla Nadodrze.

11 stycznia radni miejscy zdecydowali o wprowadzeniu regulacji godzin sprzedaży, który ma spowodować wyraźny spadek incydentów zakłócania porządku i ciszy nocnej.

Jak dostać 400 zł miesięcznie żłobkowego



W 2023 roku na Dolnym Śląsku ZUS wypłacił 46,8 miliona złotych

Dofinansowanie do pobytu w żłobku dostaną rodzice po wysłaniu elektronicznego wniosku do ZUS. I nie stracą 800+.

Redakcja

Aby skorzystać z dofinansowania, dziecko musi uczęszczać do żłobka lub klubu dziecięcego wpisanego do rejestru. Prawo do dofinansowania nie zależy od dochodów rodziny. Maksymalnie można otrzymać 400 zł miesięcznie na dziecko – jednak nie więcej niż wysokość opłaty za pobyt dziecka w placówce. Pieniądze z ZUS-u są przelewane bezpośrednio na konto żłobka. Na wniosek odmowną odpowiedź otrzymają od ZUS-u ci, którzy dostają Rodzinny Kapitał

Opiekunicy – 12 tys. zł na drugie i każde następne dziecko w rodzinie, wypłacany po 500 lub 1000 zł miesięcznie. Świadczenie to jest przyznawane na maluchy w wieku od 12. do 35. miesiąca. W takim przypadku musimy zdecydować, z jakiego wsparcia będziemy korzystać. – Ale można korzystać z dofinansowania pobytu w żłobku na jedno dziecko i pobierać RKO na inne dziecko w rodzinie – zapewnia Iwona Kowalska-Matis, rzeczniczka ZUS na Dolnym Śląsku. Wniosek wysyła się do ZUS elektronicznie, np. przez portal Emp@tia lub aplikację mZUS.

Cyfrowy rozwój stanie się łatwiejszy

Europejski Hub Innowacji Cyfrowych „WRO4digITaI” rozpoczyna swoją działalność. Konferencja inauguracyjna projektu odbędzie się 7 lutego w budynku DELTA, ul. Duńska 9, Wrocławski Park Technologiczny. Wydarzenie skierowane jest głównie do przedsiębiorców planujących przemianę cyfrową. Firmy z Dolnego Śląska mają szansę skorzystać z bezpłatnych usług eksperckich i dostosować swoje procesy produkcyjne lub świadczenia usług do obecnych trendów cyfryzacyjnych. Udział w konferencji jest bezpłatny, jednak konieczna jest wcześniejsza rejestracja. Można to zrobić przez stronę: wroc.city/WRO4digITaIRejestracja.

Potrzebna jest krew. Pomożesz?

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu apeluje o oddawanie krwi lub jej składników w okresie ferii zimowych. To dobry moment, bo wielu regularnych krwiodawców ma urlop, natomiast pacjenci ferii nie mają i każdego dnia w szpitalach przetaczana jest krew i jej składniki. Szczególnie potrzebna jest krew z grupami: A RhD-, O RhD-, B RhD- oraz A RhD+, O RhD+. Można ją oddać honorowo w siedzibie RCKiK we Wrocławiu przy ul. Czerwonego Krzyża 5/9, tel. 71 371 58 10.

Koniec akcji Nakrętki dla Hospicjum

Akcja „Nakrętki dla Hospicjum” firmowana jest przez Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci. Angażowały się w nią szkoły, przedszkola, instytucje publiczne i firmy oraz osoby prywatne. Zakończenie zbiórki to efekt nowych przepisów, które zaczną obowiązywać w połowie 2024 r. Zakładają one wprowadzenie rozwiązań, które utrudniają oddzielenie zakrętki od pojemnika. Dotyczy to np. opakowań na mleko czy napoje gazowane i ma ograniczyć zanieczyszczenie drobnymi elementami z tworzyw sztucznych.

Już prawie połowa wrocławian pije kranówkę

45 procent wrocławian pije kranówkę zamiast wody butelkowanej. Tak wynika z najnowszych analiz przeprowadzonych przez niezależną agencję badania rynku Beeline Research&Consulting. A jeszcze dwa lata temu picie kranówki każdego dnia deklarowało 26,4 proc. mieszkańców stolicy Dolnego Śląska.

Redakcja

Od paru lat we Wrocławiu prowadzona jest kampania społeczna #PijKranówkę. To działanie Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

– Nasza inicjatywa zrodziła się z pytania o to, dlaczego w kraju, w którym prawie każdy ma dostęp do wysokiej jakości wody w domu, wciąż kupuje się wodę butelkowaną. Niejednokrotnie kranówka zawiera więcej minerałów niezbędnych dla zdrowia niż woda w butelce. Dodatkowo, woda z kranu jest zawsze świeża, bo na bieżąco kierujemy ją do sieci wodociągowej, w przeciwieństwie do butelek z wodą, które zdarza się, że stoją w słońcu, w witrynach sklepowych – mówi Marcin Garcarz, wiceprezes MPWiK S.A. we Wrocławiu.

Dlaczego warto ją pić?

Jak argumentują wodociągi, za kranówką – poza zdrowiem – przemawia także rachunek ekonomiczny. Litr kranówki kosztuje ok. jednego grosza. W skali roku każdy z nas może zaoszczędzić około 1400 złotych – wystarczy, że codziennie zamiast 2 litrów wody butelkowanej wybierze tę z kranu. Dla czteroosobowej rodziny roczny



MPWiK w ubiegłym roku promowało kampanię #PijKranówkę aż na 137 miejskich wydarzeniach

koszt zakupu wody w sklepie wynosi ok. 5600 zł.

Wybór kranówki ma także aspekt ekologiczny. Jak zauważają eksperci, każdego roku na całym świecie produkujemy ok. 400 mln ton plastiku. To mniej więcej tyle samo, ile waży wszyscy ludzie na świecie. Znaczna część tworzyw

sztucznych trafia potem do rzek, mórz i oceanów. To gigantyczny problem. Możemy pomóc walczyć z tym negatywnym zjawiskiem. Wystarczy zmiana nawyków, np. wybór kranówki zamiast wody butelkowanej – wówczas w ciągu roku jedna osoba oszczędza środowisku ok. 26 kilogramów dodatkowego plastiku. Co w czte-

roosobowej rodzinie przekłada się na zużycie 104 kg plastiku rocznie.

Wrocławianie doceniają

– Jak pokazały nasze badania, wrocławianie są świadomi zmian klimatycznych. 3/4 z nich ocenia, że mają bezpośredni wpływ na ich życie, dlatego mieszkańcy starają

się żyć bardziej ekologicznie. Respondenci zauważają, że kranówka jest smaczna, czysta i dzięki niej nie mają problemu z niepotrzebnym plastikiem. Doceniają także, że zawsze jest pod ręką, co pozwala oszczędzić czas przeznaczony na zakupy, a dodatkowo nie trzeba dźwigać ciężkich zgrzewek z wodą butelkowaną – zaznacza Janusz Bujko, właściciel agencji badania rynku Beeline Research&Consulting, która przeprowadziła badanie.

Dużą zasługą tego wyniku jest z pewnością konsekwentnie prowadzona kampania społeczna #PijKranówkę, z którą MPWiK pojawia się na miejskich piknikach, koncertach czy wydarzeniach sportowych.

Dla ochrony środowiska

Wrocław konsekwentnie dąży do zrównoważonego rozwoju, podejmując działania na rzecz ochrony środowiska. Jednym z pierwszych działań prezydenta Jacka Sutryka już w 2019 r. było zarządzenie dotyczące eliminacji plastiku w Urzędzie Miejskim, a także na imprezach organizowanych przez miasto. Przykładem takiego wydarzenia może być wrocławski półmaraton, na którym oficjalną wodą jest kranówka.

2023 rok był najlepszy w historii naszego stadionu



Dzięki różnorodnym imprezom coraz więcej osób odwiedza arenę

Miniony rok okazał się dla Tarczyński Areny rekordowy. Dopisała frekwencja, przychody i liczba wydarzeń. Stadion odwiedziło około 750 tysięcy osób (o 50 procent więcej niż rok wcześniej), a spółka wygenerowała przychody w wysokości 24 milionów złotych.

Redakcja

Tak dobrych wyników ten obiekt nie miał jeszcze nigdy. – Odwiedziło nas niemal o połowę więcej osób niż w poprzednim roku, a do stadionowej kasy wpłynęło o ponad jedną czwartą więcej pieniędzy. W ciągu dwóch lat przychody spółki wzrosły z 14 milionów do wspomnianych 24 – to o 10 mln złotych więcej, czyli około 75 procent – podkreśla Marcin Przychodny, prezes zarządu spółki Stadion Wrocław.

Wrocławski stadion gościł łącznie niemal 200 różnorodnych imprez. Były wśród nich zarówno branżowe targi i imprezy firmowe,

jak i warsztaty dla dzieci, zajęcia sportowe czy studniówki. Poza tym, przestrzeń Tarczyński Areny wzbogaciła się w minionym roku o dwa wyczekiwane miejsca: Muzeum Śląska Wrocław oraz Browar Stu Mostów – Sports Bar.

Wśród najważniejszych wydarzeń minionego roku na pewno należy wymienić galę bokserską, podczas której walką wieczoru był pojedynek Oleksandra Usyka z Danielem Dubois. To pierwsza tak prestiżowa gala w historii Polski. Pozostałymi imprezami z kompletem widzów były mecze piłkarskie. 9 września Ukraina podejmowała Anglię. Zakończony remisem spotkanie było meczem grupo-

wym eliminacji UEFA EURO 2024. Pozostałe dwa „wyprzedane” mecze to pojedynki Śląska Wrocław: z Legią Warszawa (zwycięstwo wrocławian 4:0) i mistrzem Polski Rakowem Częstochowa (1:1).

Kolejne miesiące również zapowiadają się pracowicie. W 2024 r. stadion będzie areną dwóch dużych imprez: meczu reprezentacji Ukrainy 26 marca oraz koncertu Dawida Podsiadły 8 czerwca. Tegoroczny kalendarz uzupełniają także znane z poprzednich lat wydarzenia, np. 14. edycja Wrocławskiego Festiwalu Dobrego Piwa (21–23.06), międzynarodowa impreza tuningowa Ultrace (29–30.06.)

Zbliża się pierwszy nabór do Mikrograntów 2024

Nowy rok, nowe pomysły na społeczne działania w mieście. Od 1 do 15 lutego można zgłosić swój projekt na integrujące wydarzenia na wrocławskich osiedlach. Jak się do tego zabrać?

Magdalena Pasiewicz

Mikrogranty to ogólnomiejski program wsparcia inicjatyw, do którego mieszkańcy mogą kierować swoje propozycje wydarzeń z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej, edukacji czy różnych dziedzin sztuki. Pierwsza okazja w 2024 roku do działania na lokalnym gruncie już niebawem! Propozycje wydarzeń będzie można wysyłać przez formularz aktywny od 1 do 15 lutego na stronie www.wroclaw.pl/mikrogranty.

Debiut młodzieży

Zgłoś się, wybierając jedną z trzech ścieżek. Ścieżka dla osób fizycznych i grup nieformalnych skierowana jest do pełnoletnich wrocławian, często dopiero rozpoczynających swoją przygodę z działalnością na rzecz swojej najbliższej okolicy. W tej ścieżce inicjatywy można zaplanować na jednej z czterech dawnych dzielnic miasta: Fabrycznej, Krzykach, Psim Polu lub Śródmieściu.

Zbliżający się nabór to także szansa na projektowy debiut realizatorów w wieku od 13 do 21 lat, którzy mogą dołączyć do programu, wybierając ścieżkę dla grup młodzie-

żowych. I trzecia opcja – ścieżka dla organizacji pozarządowych, działających do 5 lat, oraz tych, których przychód za ostatni zamknięty rok obrotowy nie przekroczył 3 tys. złotych brutto.

Zwycięskie inicjatywy w każdej z trzech ścieżek otrzymają wsparcie finansowe (od 1 do 10 tysięcy złotych brutto) oraz pomoc w kwestiach administracyjnych, organizacyjnych, promocyjnych i logistycznych.

Wiosenne spotkania

Realizacja projektów przypadnie na czas od początku kwietnia do końca czerwca. Organizatorzy zachęcają do planowania działań zarówno pod dachem instytucji, siedzib rad osiedli czy Centrów Aktywności Lokalnej, jak i w plenerze – wiosna będzie idealną okazją do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Mogą to być różnego rodzaju warsztaty, międzykulturowe gry miejskie, tematyczne spacer, wspólne tańce i śpiewy, międzypokoleniowe spotkania kulinarne lub zupełnie niestandardowe pomysły, których nie było dotąd w programie – możliwości jest naprawdę sporo! Najważniejsze, by projekty angażowały do wspól-



MALOWANE CHWILE – FOTOGRAFIA RODZINNA

Ważne, by projekty angażowały do wspólnego działania mieszkańców i były okazją do dzielenia się pasjami

nego działania mieszkańców oraz były okazją do dzielenia się pasjami i umiejętnościami.

Pomogą w przygotowaniu

Zespół koordynatorski Mikrograntów razem z WroMigrantem, czyli miejskim punktem informacji dla migrantów, wspomaga realizację inicjatywy i przygotowania do jej zgłoszenia, również

przez osoby z doświadczeniem migranckim i/lub których język polski nie jest pierwszym językiem. Warto z tego wsparcia skorzystać, by rozwiązać wszelkie wątpliwości i uniknąć błędów formalnych. Przed nami szkolenia i warsztaty dotyczące zasad programu oraz instrukcji składania wniosku. Harmonogram spotkań znajduje się na stronie: wroc.city/Mikrogranty2024.

Warto również pamiętać, że od dnia ogłoszenia naboru (czyli od 16 stycznia) do dnia zamknięcia systemu włącznie (do 15 lutego do godz. 17), można konsultować swoje pomysły także mejlowo oraz telefonicznie – pod adresami i numerami publikowanymi na stronach Wrocławskiego Instytutu Kultury oraz Fundacji Umbrella. Zwycięskie inicjatywy ze wszystkich ścieżek poznamy 12 marca.

Podziękowania dla działających na rzecz seniorów

Na co dzień bezinteresownie angażują się w działania na rzecz seniorów bądź grup senioralnych. Poświęcają swój czas, wiedzę i umiejętności dla innych. 17 stycznia w Starym Ratuszu podziękowania dla wolontariuszy i organizacji pozarządowych, działających, na rzecz wrocławskich seniorów, złożył prezydent Wrocławia Jacek Sutryk.

Maciej Wołodko

– Chcemy budować Wrocław dla wszystkich. Wrocław inkluzywny, Wrocław dla młodych i zdolnych, ale także Wrocław dla jego budowniczych, dla tych, którzy przepracowali lata tutaj, poświęcili całe swoje życie dla naszego miasta, czyli dla wrocławskich seniorów. Dziękuję Wam za to, że dzisiaj byliście. Dziękuję, że seniorzy we Wrocławiu też potrafią robić różne rzeczy dla siebie nawzajem – mówi prezydent Jacek Sutryk.

Podziękowania i wyróżnienia odebrało tego dnia niemal 40 osób: Elżbieta Gorgoń, Ewa Hryniewicz, Anna Litwin, Joanna Leszkiewicz, Grażyna Wiercimok,

Witold Wojsznis, Renata Zagajczyk, Barbara Zalewska, Bolesław Lang, Jerzy Sosnowski, Przedstawiciele Kabaretu ODŁAM – Maria Dowbecka i Franciszek Sowa, Agnieszka Dubaniowska, Wanda Fok, Joanna Gaska, Wanda Prokopiak, przedstawicielka Otwartego Klubu Seniora – Jadwiga Smorąg, przedstawiciel grupy Spotkania Przy Kawie – Lech Bicz, Magdalena Bielińska, Henryk Bieliński, Jadwiga Gałęcka, Helena Grzybowska, Maryla Lusa, Maria Szudy, Grażyna Wołoszyn, Danuta Pilch, Elżbieta Miedzińska, Janina Krawczykiewicz, Zofia Józefowicz, Andrzej Gaszewski, Krystyna Ziętak, Krzysztof Strecker, Zbigniew Kotapski, Krzysztof Kotapski, Adam Dubiel, Patryk Kowalski.



TOMASZ HOKOD

Wyróżnione osoby podczas uroczystości w Starym Ratuszu spotkały się z prezydentem Jackiem Sutrykiem

Będą podwyżki dla nauczycieli. Od kiedy wypłaty?

We wtorek (16 stycznia) Sejm uchwalił ustawę o budżecie na 2024 rok. Przewiduje ona m.in. dodatkowe 3 miliardy złotych na onkologię i psychologię dziecięcą, a także obiecane już jakiś czas temu 30-procentowe podwyżki dla nauczycieli.

I Paulina Falkiewicz

Uchwalona ustawa o budżecie na 2024 r. przewiduje podwyżki dla nauczycieli o 30 procent oraz dla nauczycieli początkujących o ok. 33 procent. To rozwiązanie ma zapewnić, że nauczyciele dostaną po 1,5 tys. zł podwyżki.

Kto jeszcze dostanie podwyżkę?

W ustawie znalazły się też regulacje związane z przekazaniem środków na podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli przedszkolnych. W efekcie dotacja dla samorządów, związana z nauczaniem przedszkolnym, wyniesie blisko 4,2 mld zł.

– Cieszy nas plan podwyżki o 30 procent dla nauczycieli. To nasi pracownicy, grupa szczególna, której należy się godna płaca. Niestety, jak pamiętamy z przeszłości, za obiecane za rządu



Wynagrodzenia dla nauczycieli przyjdą z wyrównaniem od 1 stycznia 2024 roku (zdjęcie ilustracyjne)

PiS podwyżki finalnie płaciły samorządy (8-proc. podwyżka PiS-u na 2023 rok kosztowała budżet Wrocławia 64 miliony złotych). Te 30 proc. podwyżki na 2024 rok to koszt, w przypadku Wrocławia, na poziomie 262 mln zł. Dla porównania – to równość wybudowania 2/3 zespołów szkolno-przedszkolnych

dla 1200 dzieci każdy – wyjaśnia Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia. – Jako miasto zapewniamy z kolei wynagrodzenia dla pracowników administracyjnych szkół czy przedszkoli. I tutaj dobra informacja – ich wynagrodzenia wzrosną od kwietnia o średnio 700 zł brutto – dodaje prezydent.

Będzie wyrównanie

Ustawa o budżecie ma wejść w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od 1 stycznia 2024 roku. Oznacza to, że wynagrodzenia nauczycieli przyjdą z wyrównaniem za okres od 1 stycznia 2024 r. Jak zapowiedziała w Sejmie wiceminister edukacji Katarzyna Lub-

nauer, mają być one wypłacone w okolicach marca i kwietnia.

Brakuje młodych nauczycieli

Podwyżki dla nauczycieli są potrzebne, ale problem braków kadrowych w szkołach tak szybko się nie rozwiąże.

– Wszyscy nauczyciele bardzo czekają na te podwyżki. Choć myślę, że prawdziwy uśmiech na twarzy pojawi się w momencie, kiedy wpłyną one na konto. Oczywiście te podwyżki nie sprawią, że nagle prestiż nauczyciela znacząco wzrośnie, chociaż na pewno ta płaca będzie już bardziej adekwatna do naszej pracy, i w jakimś stopniu podniesie rangę zawodu – zaznacza Anna Niewińska, dyrektor VIII LO we Wrocławiu.

– Niewykluczone też, że ta podwyżka sprawi, że pozostaną w zawodzie Ci, którzy myśleli o odejściu ze szkoły. Jednak problem z nauczycielami tak szybko się nie rozwiąże. Pamiętajmy, że mamy wysoką średnią wieku przeciętnego nauczyciela. Mało jest młodych osób w tym zawodzie. Cały czas na nich czekamy, ale wiemy, że kierunki nauczycielskie kończy niewiele osób, które są natychmiast rozchwytywane przez szkoły – dodaje dyrektor Niewińska.

W tej podstawówce mają... miniogród botaniczny



Szacuje się, że rośliny, które rosną w szkole, mają kilkadziesiąt lat

Takich okazów nie powstydziłby się ogród botaniczny. W Szkole Podstawowej nr 97 przy ul. Prostej we Wrocławiu wewnątrz budynku, w tajemniczych okolicznościach, powstało kiedyś niecodzienne miejsce. To miniogród botaniczny, gdzie rosną rośliny w ogromnych rozmiarach.

I Magdalena Pasiewicz

Drzewa fikusów sprężystych, potężne monstery, kaktusy, paprocie czy filodendrony o ciekawych liściach – to tylko niektóre okazy rosnące w szkole podstawowej przy ul. Prostej. Jak udało się to wszystko wyhodować?

– Wyhodować to duże słowo, bo jak się popatrzy na te okazy, jakie tu rosną, to widać, że one mają kilkadziesiąt lat – mówi Andrzej Słoka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 97 we Wrocławiu.

Kiedy powstał ogród? Dyrektor przypuszcza, że oranżeria w szkole ma około 30 lat, może kilka lat

więcej (podstawówka ma już 61 lat). Wątpi jednak, aby budynek został zaprojektowany z myślą o budowie takiego miejsca. Kiedy i kto zasadził tam pierwsze okazy, pozostaje tajemnicą.

– To nasze oczko w głowie, nie słyszałem o czymś podobnym we Wrocławiu – podkreśla Andrzej Słoka.

Ogród robi niesamowite wrażenie i doceniany jest również przez dzieci, które jedząc obiad w stołówce, patrzą na tę zielenią za oknem. Do oranżerii przychodzą też na lekcje biologii. – Myśleliśmy o remoncie tego miejsca, trudno jednak zebrać takie środ-

ki, to spory wydatek finansowy – dodał dyrektor. I wyjaśnia, że w pomieszczeniu jest wykonane odwodnienie, a rośliny dzięki konstrukcji dachu są podlewane częściowo przez deszczówkę, ale obiekt renowacji już wymaga.

Na co dzień o ogród dba odpowiedni fachowiec. Przychodzi doglądać roślin, które wymagają czasem przycięcia czy nawożenia. Czasem coś dosadzi. W szkole powstał pomysł, aby stworzyć strefy roślin z różnych zakątków świata.

➤ Zobacz galerię zdjęć tego miejsca na stronie wroc.city/ NiesamowitaOranzeria

To już ostatni etap trudnego remontu esplanady

Przebudowa ostatniej części esplanady rozpoczęła się od zmian organizacji ruchu pieszego. Zamknięto chodnik oraz przejście dla pieszych po zachodniej stronie ronda Reagana. Do końca remontu piesi nie będą mogli korzystać z przejścia przez torowisko w pobliżu esplanady. Prace powinny się zakończyć na początku II kwartału 2024 r.

I Magdalena Pasiewicz

Piesi zmierzający przez esplanadę w kierunku ronda Reagana również muszą zmienić trasę, gdyż chodnik został tam już w całości rozebrany. W grudniu trwały prace przy wyburzeniu ostatniego fragmentu. Prowadzono je ostrożnie, by nie naruszyć pozostałych konstrukcji. W zależności od pogody odbudowa esplanady zająć może 2–3 miesiące.

Ostatni etap remontu

– W tym tygodniu, jeśli pogoda nie pokrzyżuje planów, będą wylane fundamenty pod schody i pochylnie. Następnie przygotowane zostaną fundamenty i zbrojenia pod ścianę schodów – wyjaśnia Tomasz Jankowski, rzecznik prasowy ZDiUM.

Dodaje jednocześnie, że cały czas prowadzone są rozmowy i uzgodnienia z projektantem, ponieważ podczas budowy esplanady w latach 70. ubiegłego wieku nie prowadzono zbyt skrupulatnie dokumentacji i wiele rzeczy zaskakuje obecnie pracującą tam ekipę. – Z uwagi na charakter miejsca prace prowadzone są bardzo ostrożnie – zapewnia Tomasz Jankowski.

Przed rozpoczęciem obecnie trwającego etapu odbudowy esplanady konieczne było wykonanie porządnego wzmocnienia nietypowo osadzonego pawilonu, gdzie znajduje się laboratorium medyczne. Pawilon jest posadowiony na żelbetowych słupach, które wymagały solidnego wzmocnienia, aby cała konstrukcja nie zawaliła się.

Podobnie, jak w poprzednich etapach, tak i w obecnym, wykonawca dostosowuje wykorzystywaną technologię do okoliczności i miejsca. Ze względu na trudne warunki i ryzyko naruszenia konstrukcji, wiele prac rozbiórkowych wykonanych było ręcznie.

Ikona wrocławskiego postmodernizmu

Remontowana esplanada to część „sedesowców” czy „hawrylaków”, jak niektórzy nazywają to miejsce na cześć architektki odpowiedzialnej za zaprojektowanie tej przestrzeni. Powstała w miejscu zburzonej podczas wojny zabudowie (rozciągały się tu ulice kamienic, a wyburzono je na potrzeby lotniska). Tak powstał kompleks sześciu budynków, gdzie znajdowały się mieszkania oraz przestrzenie



MAGDALENA PASIEWICZ

W zależności od warunków pogodowych odbudowa esplanady może potrwać jeszcze 2-3 miesiące

użytkowe – restauracje i sklepy. Wrocławski Manhattan zbudowano w pierwszej połowie lat 70. dzięki projektowi Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak. Jak sama autorka projektu przyznawała – czasy PRL-u były kiepskie,

a projekty były często zmieniane, by zrobić taniej i więcej. Podobnie było z wrocławskimi „sedesowcami”. Choć projekt wciąż doceniany jest na całym świecie, to ząb czasu zgryzł sporo betonu użytego do jego budowy.

Obecnie prowadzone są prace przy ostatnim etapie przebudowy esplanady, powinny się zakończyć na początku drugiego kwartału 2024 roku. Koszt remontu esplanady to ponad 8,6 mln złotych.

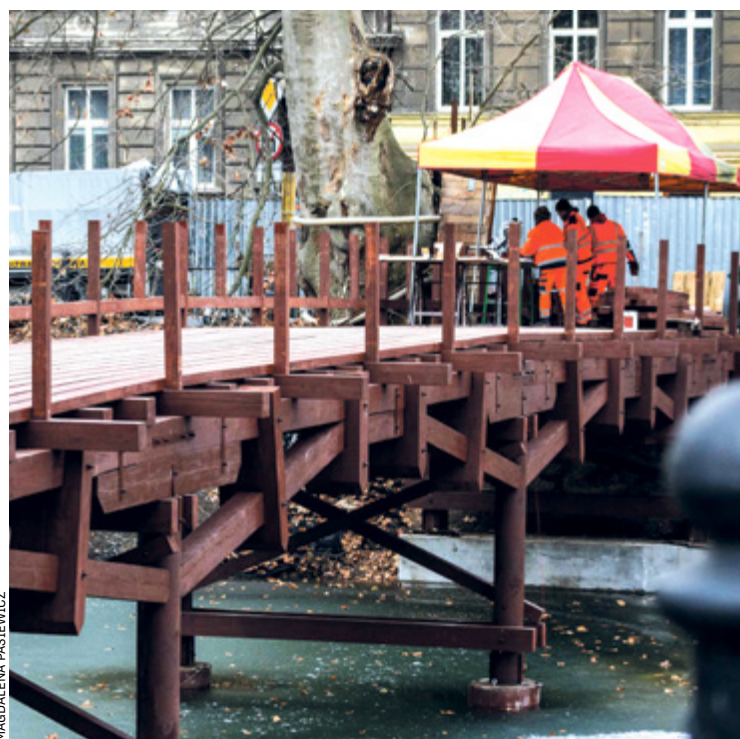
Nowa kładka św. Antoniego połączyła brzegi fosy

Kładka jest już niemal gotowa. Jedyne co zostało jeszcze do zamontowania to balustrady. Drewno jest zabezpieczone, ważne było to przy podstawie konstrukcji, która została wsparta na betonowych palach zanurzonych w fosie. To przedłuży żywot przeprawy.

I Magdalena Pasiewicz

Częściowy remont kładki planowano już w 2021 r. Wtedy dokładnie sprawdzano jej stan. Niestety, w czerwcu 2022 spadł na nią konar i zniszczył konstrukcję. Dlatego będzie wymieniona w całości. I to nie pierwszy raz.

Przeprawa powstała w latach 20. XIX w., kiedy Wrocław zajęty został przez wojska Napoleona.



MAGDALENA PASIEWICZ

Koszt odbudowy zabytkowej przeprawy to około 2,5 mln złotych

Zarządzono wtedy likwidację fortyfikacji, a tereny nad fosą przekształcono w promenadę. Później kładka była przebudowywana co 25 lat. Ostatnią gruntowną przebudowę przeszła w 1985 r. Odbudowali ją wtedy podchorążowie Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych według projektu opracowanego przez inż. Aleksandra Spożyte.

Jaki z niej zabytek, skoro odbudowano ją tyle razy – zapytają dociekliwi. Otóż, jak tłumaczy ZDiUM (po konsultacji z konserwatorem zabytków): sama koncepcja kładki też jest zabytkiem – należy do nielicznych tego typu obiektów w skali kraju. Służby konserwatorskie podkreślają potrzebę zachowania jej we Wrocławiu jako „świadczenia historii w jego pełnym wymia-

rze materialnym, wraz z jego konstrukcją, techniką budowlaną i otoczeniem tworzącym krajozraz kulturowy, a także przekazem niematerialnym”.

Odbudowa kładki św. Antoniego jest już na finiszu. Nie obyło się jednak bez trudności. – W ostatnich tygodniach z powodu silnych mrozów prace były przerwane, ale od poniedziałku 15 stycznia znów są kontynuowane – mówi Tomasz Jankowski ze ZDiUM.

Po zakończeniu montażu balustrad wykonawca zajmie się profilowaniem dojeżdżających do kładki po obu stronach fosy. Kiedy skorzystamy z przeprawy? – Wszystko zależy od tego, czy pogoda będzie sprzyjała realizacji dalszych prac – dodaje Tomasz Jankowski.

Zieleń pomaga miastu walczyć z wyspami ciepła

Wpływają na lokalny mikroklimat, ochładzając i oczyszczając powietrze. Redukują hałas i zatrzymują wodę. Tworzą przestrzeń do kontaktu z przyrodą i wypoczynku. O lasy i tereny zieleni we Wrocławiu Małgorzatę Demianowicz, dyrektor Wydziału Środowiska Urzędu Miejskiego Wrocławia, pyta Bartosz Moch.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska planuje ograniczyć wyręby lasów przewidziane na 2024 r. Obejmują one między innymi lasy położone wokół Wrocławia. Co Pani sądzi o tej decyzji?

To bardzo dobra wiadomość. Nas oczywiście najbardziej interesują tereny zlokalizowane w pobliżu Wrocławia, czyli należące do Nadleśnictwa Oława, Miękinia czy Obornik Śląskich. Te lasy znajdują się w rejonie dolin rzecznych i pełnią funkcje wodochronne, glebochronne. Cieszymy się, że nowy rząd w tych tematach chce iść z nami ramię w ramię.

Kto i w jaki sposób zarządza lasami we Wrocławiu?

Na terenie miasta część lasów jest lasami komunalnymi, więc zajmuje się nimi Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu. Mamy również lasy państwowe, które podlegają Ministrowi Klimatu i Środowiska. Do głównych obowiązków zarządcy należy utrzymanie leśnego charakteru gruntów, ochrona i zwalczanie szkodników oraz utrzymanie bezpieczeństwa na terenach użytkowanych przez mieszkańców. Miasto w „swoich” lasach na pierwszym miejscu stawia na funkcje społeczne i rekreacyjne. To one są priorytetem. Dlatego wykonujemy na przykład tylko cięcia sanitarne, służące czyszczeniu przestrzeni i bezpieczeństwu, a tym samym, jak najwygodniejszemu korzystaniu z lasów przez mieszkańców.

Coraz więcej terenów we Wrocławiu jest objętych ochroną przyrody. Dlaczego i ile ich obecnie mamy?

To naturalny proces, że coraz więcej obszarów chcemy chronić, bo na to zasługują. Formy ochrony przyrody na terenie Wrocławia dzielą się na ochronę obszarową w postaci fragmentu Parku Krajobrazowego Dolina Bystrzycy i obszarów wchodzących w skład europejskiej sieci Natura 2000. Do nich należą: Las Pilczycki, Grądy w Dolinie Odry, Grądy Odrzańskie, Dolina Widawy, Łęgi nad Bystrzycą czy Kumaki Dobrej. Mamy 117 pomników przyrody (pojedynczych drzew, grup drzew, alei itd.), co daje w sumie 204 obiekty. Do tego jeszcze dochodzą cze-

PYTAMY O WROCŁAW



Pola irygacyjne na Osobowicach – obszar przyszłego rezerwatu o powierzchni 751 ha, na których żyje 200 cennych gatunków roślin i zwierząt

ry użytki ekologiczne: obszar na terenie Nowej Karczmy, dwa zbiorniki wodne na terenie Janówka, Lasek Oporowski i Las Pracki. Formy ochrony przyrody we Wrocławiu zajmują już ponad 2,5 tys. ha, czyli ok. 8,5 proc. powierzchni miasta.

Czym zatem różnią się te formy ochrony przyrody?

Każda z form spełnia inną rolę w polskim systemie ochrony przyrody i służy innym celom, dlatego charakteryzuje się odmiennym reżimem ochronnym oraz zakresem ograniczeń w użytkowaniu. Najwyższy priorytet we Wrocławiu mają obszary Natura 2000. Uznaje się za nie tereny o największym znaczeniu dla zachowania zagrożonych lub bardzo rzadkich gatunków roślin i zwierząt czy charakterystycznych siedlisk przyrodniczych mających znaczenie dla ochrony wartości przyrodniczych całej Europy. Użytkami ekologicznymi są zasługujące na ochronę pozostałości ekosystemów mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej – np. naturalne zbiorniki wodne, kępy drzew i krzewów, bagna, torfowiska, wydmy czy stanowiska rzadkich lub chronionych gatunków roślin, zwierząt i grzybów. Pomnikiem przyrody mogą być

na przykład okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyiska, skałki, jary, głazy narzutowe oraz jaskinie.

Jakie są powody obejmowania obszarów ochroną prawną?

Do najważniejszych należy skuteczna ochrona cennych składników przyrody, zachowanie różnorodności biologicznej i utrzymanie naturalnych procesów ekologicznych.

Dodatkowym aspektem jest walor edukacyjny i zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców.

Przypomnijmy, jakie nowe obszary zostały ostatnio objęte ochroną.

2023 r. był dla nas bardzo ważny. Ochroną prawną objęto dwa użytki: Lasek Oporowski i Las Pracki i trzy pomniki przyrody: grupę 10 dębów szypułkowych na polach irygacyjnych na Osobowicach, dąb szypułkowy w rejonie ul. Pęgowskiej i dąb szypułko-

wy Strażnik w Lasku Kuźnickim. Stanowi on bardzo dużą wartość przyrodniczą i kulturową, ponieważ jest zlokalizowany na terenie poniemieckiego cmentarza. Dodatkowo, na zlecenie miasta, eksperci z Uniwersytetu Przyrodniczego przeprowadzili badania gleb, które posłużą poprawie warunków siedliskowych poszczególnych pomników przyrody. Cały czas także trwa procedura związana z ustanowieniem rezerwatu przyrody na terenie Pól Irygacyjnych na Osobowicach.

Dlaczego Las Pracki, Oporowski czy pola irygacyjne na Osobowicach są obejmowane ochroną?

Decyduje o tym wartość przyrodnicza. Oceniamy ją dzięki inwentaryzacji, która trwa ok. roku albo dłużej. Na tych obszarach zostały udokumentowane duże walory florystyczne i faunistyczne, zasługujące na ochronę pozostałości ekosystemów mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej.

Co możemy tam rzadkiego zobaczyć i usłyszeć?

W takim choćby Lesie Prackim naukowcy naliczyli chronionych i rzadko występujących 8 gatunków owadów, 5 – płazów, 4 – gadów, 47 – ptaków, 7 – ssaków, w tym nietoperze, jak nocek wąsatek. Część tego lasu to grąd środkowoeuropejski – warto pospacerować i poznać.

To zdradzimy jeszcze najbliższe plany. Na początku 2024 r. ochroną ma zostać objęty także kolejny wrocławski las – Lasek Kuźnicki. Co dzieje się w tej sprawie?

Zakończyły się już wszystkie prace związane z inwentaryzacją przyrodniczą oraz inne uzgodnienia dotyczące na przykład form własności. Dlatego mam nadzieję, że Rada Miejska przyjmie tę formę ochrony przyrody w pierwszym kwartale 2024 roku. Użytek ekologiczny ma objąć obszar Lasku Kuźnickiego i część terenów do niego przyległych.

Formy ochrony przyrody we Wrocławiu zajmują już ponad 2,5 tysiąca hektarów, czyli około 8,5 proc. powierzchni miasta

Masz pomysł na rozmowę dotyczącą sprawy istotnej dla wszystkich wrocławian?

Napisz do nas:
biuletyn@araw.pl

Dziki(e) w mieście – jak nie wchodzić sobie w drogę?

We Wrocławiu żyje ok. stu osobników dzika – przodka świni domowej. W głąb miasta wabia je otwarte kosze na śmieci z resztkami jedzenia. Problem z żywym dzikiem zgłoś do Centrum Zarządzania Kryzysowego, tel. 71 770 22 22. Widząc nieżywego, dzwoń do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, tel. 71 347 98 20.

Anna Aleksandrowicz

Jeśli jeszcze nie spotkaliście osobiście, ale słyszeliście od znajomych, przeczytajcie kilka rad od ekspertów, jak się zachować, by rozejść się bez szwanku. ■ **Zachowajmy spokój.** Najlepiej zastrygnąć na chwilę w bezruchu, po czym powoli się oddalić. Niepokojony przez ludzi może zaszarżować. Zwłaszcza locha z pasiąstymi młodymi, która jak każda matka troskliwie opiekuje się potomstwem. ■ **Zmieńmy trasę spacerów,** jeśli wiemy, że w naszej okolicy pojawiają się dziki. Nie wchodzimy tam, gdzie żerują. ■ **Pilnujmy zwierząt domowych.** Psa zawsze należy wyprowadzać na smyczy i nigdy nie szczuć nim dzikich zwierząt. Pamiętajmy również o regularnych szczepieniach. ■ **Nie rzucajmy niczym** w napotkanego zwierza. ■ **Postarajmy się powoli wycofać,** jeśli dzik zachowuje się agresywnie w stosunku do nas. W przypadku ataku chrońmy nogi tym, co mamy pod ręką: torbą, plecakiem, rowerem.

Dlaczego one tu są?

Wrocław się rozrasta i coraz częściej my, ludzie, zasiedlamy naturalne lub półnaturalne sie-



Stado dzików po wyjściu spod kościoła pw. św. Teresy Od Dzieciątka Jezus rusza przed siebie ul. Osobowicką

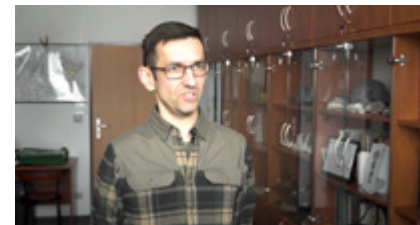
dliska dzikich zwierząt. Część z nich jest zmuszona opuścić wcześniej zajmowane tereny, część z nich zostaje. Dzik migrują do miasta w poszukiwaniu jedzenia, niszcząc przydomowe ogrody, miejskie trawniki czy uprawy rolne. Nierzadko doprowadzają do poważnych kolizji drogowych. – Dzik jest lekarzem

lasu – opowiada prof. Wojciech Pusz z Uniwersytetu Przyrodniczego. – W lesie spulchniają glebę, tworząc miejsce dla nowego pokolenia drzew. Zjadają larwy owadów, jak np. pędraki chrabaszczki majowego, szkodnika roślin owocowych. Do obecności dzików w mieście musimy się po prostu przyzwyczaić – twierdzi.

Gdzie po pomoc?

Wrocław we współpracy z Zoo Wrocław od kilku lat prowadzi kampanię informacyjną pn. Dzień w Mieście. Wydział Środowiska UMW uruchomił całonocowe pogotowie interwencyjne, współpracuje z ośrodkiem rehabilitacji i leczenia dzikich zwierząt, dokonuje odłowów. Odłów z uśmierceniem jest traktowane jako działanie ostateczne. W 2023 we Wrocławiu nie dokonano ani jednego, choć interweniowano ws. dzikich zwierząt 1736 razy. Potrzebujesz interwencji ws. żywego dzika? Dzwoń pod nr 71 770 22 22. W pow. wrocławskim stwierdzono u dzików afrykański pomór świń (ASF). Jest to choroba wirusowa, która zabija świnię i dziki. Nie ma na nią na razie leku. Dla ludzi wirus jest nieszkodliwy. Widząc padłego dzika, telefonuj pod nr 71 347 98 20.

► Posłuchaj eksperta na WROCLAW TV



Aż 916 tys. zł dla zagrożonych wyginięciem jak...



Kanczyl filipiński, czyli myszozieleń, bo z angielskiego: mouse-deer

... myszozieleń! Czyli też tygrysom sumatrzańskim, lemurom katta, pingwinom przylądkowym, orangutanom z Borneo i innym. Fundacja DODO dziękuje za rekordową kwotę na ochronę.

Beata Turska

„Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu! Dzięki wspólnym działaniom wsparliśmy 32 projekty ochrony gatunkowej na czterech kontynentach. 916 tys. zł trafiło już na konta sprawdzonych organizacji na całym świecie, które zrobią z nich dobry użytek” – informuje Fundacja DODO i wrocławskie zoo. Zebranie w 2023 roku 916 tys. zł oznacza, że został pobity dotychczasowy rekord. W 2022 roku Fundacji DODO i wrocławskiemu zoo udało się zebrać 834 tys. zł. Z roku na rok rośnie również kwota, jaką udaje się zgromadzić dzięki imprezie charytatywnej Wild Run: w 2023 roku

było to 88 tys. zł, a rok wcześniej 82 tys. zł. Rekordowy był w minionym roku także przychód z 1,5 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych. Wśród działań Fundacji DODO można wymienić także współorganizację „Animaliów”, organizację odbywających się co miesiąc edukacyjnych spotkań „ZOO i DODO na ratunek”.

Środki zebrane na ochronę gatunkową pochodzą także ze zbiorów publicznych, zbiorów sprzętu opartych na recyklingu, takich jak np. „Ubrania do oddania” czy „Oddaj komórkę = uratuj okapi”, a także działalności gospodarczej, takiej jak prowadzenie Cafe DODO, dzięki której można skosztować kawy prosto z Sumatry, z rejonów

występowania lori i pangolinów. Na kwotę 916 tys. zł składają się też środki z biletów „ZOO na ratunek”: złotówka z każdego takiego biletu trafia w całości na projekty ochroniarskie.

Każda złotówka jest rozliczana, a pomoc płynie na konkretne cele. Jakże? Za 100 zł można utrzymać kamerę-fotopułapkę przez cztery miesiące, by prowadzić monitoring danego obszaru. Za 400 zł – wesprzeć przez tydzień lokalny patrol w Azji Południowo-Wschodniej, zajmujący się usuwaniem wnyków. Za 20 tys. zł – sfinansować nowy projekt badawczy, aby znaleźć pozostałe populacje kanczyla srebrno-grzbietego w Wietnamie.

WOŚP 2024

zagra o zdrowe płuca dwa

– ATRAKCJE –

Rynek, Wrocław
niedziela 28.01
od godz. 9

- Konna Straż Miejska.
- Dolnośląska Policja.
- Wojskowy Szpital Polowy.
- Klasyczna Strefa Wrocław – wystawa klasycznych samochodów Muzeum Motoryzacji Topacz.
- Golden Retriever WOŚP Wrocław.
- OSP Jednostka Ratownictwa Specjalistycznego z psami ratowniczymi.
- Panthers Wrocław.
- Wrocławska Społeczność z Indii.
- Wodna Służba Ratownicza.
- LEM Wrocław Motorsport – Projekt Studentów PWR.
- Jednostka Strzelecka 4302 Wrocław.
- Grupa Moto Serca – Motocykliści na Harleyach.
- Stowarzyszenie Twierdza 14 – INFIDELS.
- Radość Tworzenia i Aerointegracja Modelarnia Lotnicza.
- Czasoprzestrzeń, ul. Tramwajowa 1-3, 28.01, od godz. 14. Folkowe Światelko dla miłośników pagan folk, fantasy i wikingów sag. W programie atrakcja dla całych rodzin – gry i zabawy średniowieczne, pokaz rycerskich walk, kuchnia rycerska, warsztaty średniowiecznych tańców, śpiewu tradycyjnego, ceramiki. Przebierz się!
- Muzeum Poczty i Telekomunikacji, ul. Krasieńskiego 1, 28.01. Wystawa Jednego Ekspozatu – znaczków pocztowych finałów WOŚP – wstęp wolny.

32. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy tuż-tuż! Tegoroczna edycja (niedziela 28.01) organizowana jest pod hasłem „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!”. Za zebrane pieniądze zostanie kupiony sprzęt do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc małych i dużych pacjentów na oddziałach pulmonologicznych.

■ Anna Aleksandrowicz

Mottem akcji jest „Tu wszystko gra OK!”. Fundacja WOŚP podjęła decyzję o wyborze celu akcji po konsultacji z Polskim Towarzystwem Pneumologii Dziecięcej, które zwróciło uwagę na zdrowotne konsekwencje pandemii – poważne zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. – Chcemy kupić sprzęt dla 15 oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i 49 oddziałów dla dorosłych – zapowiada Jurek Owsiak, założyciel i prezes Fundacji WOŚP. Prof. Katarzyna Krenke, prezes Polskiego Towarzystwa Pneumologii Dziecięcej nie kryje radości: – Fundacja zawsze kupuje sprzęt bardzo nowoczesny, wręcz nowatorski, dlatego jesteśmy przekonani, że dzięki temu finałowi i sprzętowi, opieka nad pacjentami z chorobami płuc w Polsce wejdzie na wyższy poziom.

Licytacje i inne sensacje

To będzie wyjątkowa niedziela. Chcecie znaleźć się w epicentrum działań? Przyjdźcie rano do Rynku. Atrakcji i koncertów zażyjecie moc (pełna ich lista w żółtych ramkach).

My skupimy się tutaj na najciekawszych aukcjach na WOŚP, które znaleźliśmy. Uwaga! Kwoty licytacji podajemy z 19.01.2024 r.

■ Spędź dzień z piłkarskim Śląskiem Wrocław – lide-



Fredruś, czyli Jelcz 272 MEX – autobus_kabriolet

rem Ekstraklasy – dla 2 osób, realizacja do 31.12.2024; aktualna cena: 9990 zł. Zwycięzca licytacji (z osobą towarzyszącą) weźmie udział w treningu, pozna pracę trenera Jacka Magiery, wejdzie do szatni zawodników, zwiedzi od kuchni stadion lidera Ekstraklasy, otrzyma zaproszenie na mecz rundy wiosennej, a także zje lunch w towarzystwie prezesa klubu. – Przygotowaliśmy coś specjalnego, żeby zwycięzca miał unikalną okazję poznać tajniki funkcjonowania klubu i drużyny. Liczymy, że nasza atrakcja zostanie wylicytowana za jak największą kwotę, która wspomże tych, którzy naprawdę tego potrzebują – mówi Patryk Załęczny, prezes Śląska Wrocław.

■ **Twoja gonitwa na Partynicach** – realizacja: 21.04.2024; aktualna cena: 1600 zł. Przedmiotem licytacji jest nazwa jednej z gonitw, która odbędzie się podczas zjazdu z pa-



„Wrzuć do puszek trochę kaski i zrób sobie zdjęcie z husky” – dalsie się namówić w zeszłym roku? My tak!

Otwarcia Sezonu na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych – Partynice, 21.04.2024 r. Zwycięzca aukcji zdobywa prawo do nazwy gonitwy – może to być nazwa imienna (np. gonitwa o Nagrodę Jana Kowalskiego) lub firmowa (np. gonitwa o Nagrodę Firmy X). Zwycięzca aukcji osobiście wręczy nagrody zwycięzcom gonitwy podczas uroczystej dekoracji na parku wyścigowym.

■ **Przejazd unikalnym zabytkowym autobusem Fredruś – Wrocław** – do 3 h w granicach Wrocławia w terminie od 3.06 do 1.09.2024, cena: 350 zł

Chodzi o tzw. autobus-ogórek (Jelcz 272 MEX). Ten turystyczny pojazd od połowy lat 70. XX wieku uświetniał większość wydarzeń we Wrocławiu. Fredruś uczestniczył w wielu wydarzeniach politycznych w latach 80.

XX w. i podczas transformacji ustrojowej. Wyremontowany pojawia się na nowo na ulicach Wrocławia od 2021 r.



Wolontariusze będą mieli oklejoną puszkę i identyfikator WOŚP

■ **Tajemnice MPK Wrocław – poznaj zajezdnie od kuchni** – dla grupy do 10 osób, realizacja do: 31.10.2024 r., cena: 1525 zł.

Wycieczka obejmuje zwiedzanie zajezdni tramwajowej Olbín, w tym miejsc, gdzie nocują dźwigi. W zajezdni tramwajowej Borek uczestnicy zobaczą najnowsze modele tramwajów i będą mieli okazję wcielić

się w rolę motorniczego, prowadząc tramwaj na symulatorze LAN-DER. Wizyta w zajezdni autobusowej „Obornicka” to podróż śladami kierowcy, od przejażdżki po zajezdni przez halę pozjazdową, stacje paliw i myjnię. – Kulturowymu tradycję wspierania potrzebujących i cieszymy się, że możemy dołożyć cegiełkę do tak wspaniałej akcji, jaką jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – zapowiada Witold Woźny, prezes MPK Wrocław. A wiceprezes Przemysław Nowicki dodaje: – Serdecznie zapraszamy do udziału w naszej licytacji i zachęcamy do wspierania działań WOŚP.

■ **Voucher na 6-daniową kolację w Restauracji Tarasowej w Hali Stulecia** – dla 2 osób, ważny do 30.12.2024, aktualna cena: 1055 zł. Zestaw dla każdego degustatora zawiera 6 dań, będących propozycją Szefa Kuchni wraz z doбором win i alkoholi. Oprócz kolacji zwycięzca może liczyć na zwiedzanie Hali Stulecia w towarzystwie przewodnika.

■ **10. Numer Startowy na jubileuszowy 10. Nocny Wrocław Półmaraton od Prezydenta Wrocławia** – bieg: 15.06.2024, aktualna

cena: 2550 zł. Zwycięzca licytacji otrzyma nie tylko unikalny numer 10. jubileuszowej edycji półmaratonu wraz z najbogatszym pakietem startowym, ale będzie miał również okazję, by wraz z prezydentem Wrocławia dokonać otwarcia biegu podczas oficjalnej ceremonii.

■ **Pamiętko w y T-shirt z pod-**



127 cm długości i 12,5 cm szerokości, barwa złota – replika szpady Siermierz – teraz ten mroczny przedmiot pożądania możesz nabyć legalnie

pisami Oleksandra Usyka i Daniela Dubois od Tarczyński Arena – aktualna cena: 20, 50 zł. T-shirt z autografami dwóch pięściarzy wagi

ciężkiej: Ukrainka Oleksandra Usyka i Brytyjczyka Daniela Dubois.

■ **Chmiel z kosmosu – efekt 13. Wrocławskiego Festiwalu Dobrego Piwa od Tarczyński Arena** – cena: 10,50 zł. Wylicytuj garść szyszek chmielu, który odwiedził stratosferę (30 tys. m nad ziemią) podczas 13. Wrocławskiego Festiwalu Dobrego Piwa na Tarczyński Arenie Wrocław.

■ **Szpada Siermierz – najczęściej kradzioną broń w Polsce!** – cena 1026 zł. Siermierz

stojący przed Uniwersytetem Wrocławskim należy do ikon Wrocławia. Od wielu lat w ekspresowym tempie pozbawiany jest swojej szpady. Urząd Miejski Wrocławia, po starannej renowacji fontanny i stojącego na jej szczycie Siermierz, 20.06.2023 r. zorganizował uroczyste odsłonięcie pomnika. Uczestniczącemu w tej uroczystości Jego Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Robertowi Olkiewiczowi wręczona została jedna z nowo wykonanych szpad. Zrobiono ich kilka, bo w zamierzeniach Urzędu Miasta taka liczba zaspo-koić miała ciągły apetyt wandal na wyrwanie broni Siermierzowi. Ty możesz wylicytować ją na szczytny cel i zdobyć ją legalnie.



– KONCERTY –

**Stary Klasztor ul. Purkyniego 1
Sala Witrażowa
27.01.2024 godz. 18**

- FREE AIR
- SILOE ROCKERS
- PO WOL
- LAMYA BAND
- OVERTHINK
- Sala Gotycka
27.01.2024 godz. 18**
- SHANTYMANI GRAJĄ DLA WOŚP
- ORKIESTRA SAMANTA
- ZA HORYZONTEM
- JAN I KLAN
- W STRONĘ PORTU
- Scena Stary Klasztor
28.01.2024**
- 15.00 – BLADE LOKI
- 16.30 – KOBIETY MAJĄ GŁOS! – WrocLove Divas
- 18.40 – DZIWNĄ WIOSNA
- 20.30 – HURT
- Scena Rynek
28.01.2024**
- 13.00 – OTWARCIE
- 13.20 – PIOSENKI Z AKADEMII PANA KLEKSA
- 14.40 – ROBERT CICHY
- 15.30 – ZESPÓŁ REWELACJA
- 16.30 – GITAROWE PRZEBOJE WSZECH CZASÓW
- 17.40 – DR MISIO
- 18.50 – NOCNY KOCHANEK
- 20.00 – ŚWIATELKO DO NIEBA
- 20.00 – IPS CHÓR

Miasta z otwartym sercem! Co można licytować?

Możliwość nadania imienia żyrafie, przepiękny, ręcznie robiony model XVIII-wiecznego szkunera, buty Marcina Gortata w rozmiarze 50 czy kostka brukowa – sprawdź, co jeszcze zaproponowały miasta Unii Metropolii Polskich, a także ich prezydenci, by wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Beata Turska

Jak co roku w akcję włączyły się wszystkie największe miasta Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza. Przygotowały mnóstwo wydarzeń i atrakcji, takich jak np. Wielka Szarża Ulicą Piotrkowską w Łodzi (weźmie w niej udział kilkudziesięciu jeźdźców i koni!), „Letnia zadyma w środku zimy” w Białymstoku czy Charytatywny Turniej piłkarski Oldboje Stal Stocznia Szczecin. Tradycyjnie w aukcje na rzecz WOŚP zaangażowali się także prezydenci. Co wystawili na licytację w tym roku? Oto kilka przykładów.

Szkuner z XVIII wieku

Podobnie jak w ubiegłym roku prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski wystawił na licytację dzieło własnych rąk. W 2023 roku był to własnoręcznie upieczony i osobiście dostarczony makowiec, a teraz jest to drewniany model statku „Independence” (czyli „Niepodległość”) – uzbrojony w sześć dział szkunier z czasów wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, który przyczynił się do narodzin nowego, liberalnego i demokratycznego narodu.



Szkuner z XVIII wieku prezydenta Bydgoszczy

„Rafał Bruski jest między innymi absolwentem Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni i pracował przed laty jako nawigator Polskich Linii Oceanicznych. Bez dyskusyjnie są więc w prezentowanym modelu kwestie techniczne, a w każdym detalu pięknej drewnianej konstrukcji zaklęta jest prawdziwa miłość do morza” – czytamy w opisie aukcji. Licytacja będzie trwała do 9 lutego.

Mecz z panią prezydent

Gdańsk wystawił na licytację m.in. spotkanie na korcie z panią prezydent Gdańska Aleksandrą Dul-



Wylicytować można zwiedzanie Muzeum Miasta Łodzi z panią prezydent Hanną Zdanowską

kiewicz. Aukcja będzie trwać do 31 stycznia, a mecz odbędzie się w pierwszy dzień wiosny, a więc 21 marca.

Można też wylicytować m.in. możliwość nadania imienia nowej żyrafie z gdańskiego zoo, spersonalizowane „Sto lat” w wykonaniu chóru akademickiego Uniwersytetu Gdańskiego, które można wylicytować dla siebie albo kogoś bliskiego, rejsy Generałem Zaruskim po Zatoce Gdańskiej i miejsca VIP na spektaklu „1989” w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim.

Bycie VIP-em albo... buty Marcina Gortata

Specjalny pakiet VIP na lipcowy Summer Łódź Festival (w pakiecie wejście na wszystkie koncerty do strefy VIP oraz nocleg w pię-

ciogwiazdkowym hotelu), noc w aquaparku dla zwyczajcy i jego przyjaciół oraz dożywotni imienny bilet do łódzkiego Orientarium czy zwiedzanie Muzeum Miasta Łodzi z panią prezydent Hanną Zdanowską – to tylko przykłady licytacji, jakie przygotowa-



ła z okazji tegorocznego finału WOŚP Łódź. Inne to m.in. zwiedzanie kanału podziemnej rzeki i autograf Marcina Gortata na piłce oraz jego buty. Uwaga, mają rozmiar 50!

Historyczna kostka brukowa

Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, który w ubiegłym roku wystawił na licytację kąpiel w łódzkiej wodzie we własnym towarzystwie, zaproponował tym

razem m.in. kostkę brukową. To oczywiście nie jest byle jaka kostka. Przez kilkadziesiąt lat (od 1964 albo 1965 roku) leżała na poznańskim Starym Rynku, a potem została wymieniona na taką, po której łatwiej się poruszać osobom z niepełnosprawnościami i na obcasach. Aukcja potrwa do 7 lutego. Trzeba się liczyć z tym, że przedmiot licytacji nie jest drobiazgiem, który da się wciśnąć do kieszeni: kostka ma wymiary 20x20x20 cm i waży 20 kg.

Trening żużlowy

Prezydent Rzeszowa Konrad Fiołek wystawił na licytację możliwość spędzenia z nim dnia na sportowo, z dużą dawką adrenalin: zaproponował wizytę w parku maszyn klubu żużlowego Texom Stal Rzeszów (to jedyna okazja, aby na własne oczy przekonać się, jak wygląda jego zaplecze techniczne) i wspólny trening żużlowy pod okiem prezesa klubu i menedżera Texom Stal Rzeszów na torze Stadionu Miejskiego. Prezydent wcielił się w rolę przewodnika i opowie o pasji rzeszowian do żużla. Aukcja będzie trwała do 29 stycznia.

Kawałek historii

Prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski przekazał na licytację głośnik z remontowanej właśnie kultowej Sali Kongresowej w Pałacu Kultury i Nauki, w której wystąpili m.in. Marlena Dietrich, The Rolling Stones, Bob Dylan i Elton

John. Do licytowania sprzętu (wyprodukowanego przez renomowaną firmę Goodmans of England) za-

chęca tak: „Proszę pamiętać, że to przede wszystkim świadek wielkich wydarzeń kulturalnych minionej epoki. Okruch historii, który ktoś z Państwa przechowa we własnym domu”. Aukcja prezydenta Trzaskowskiego będzie trwać do 29 stycznia. Zwycięzca będzie miał możliwość odebrania głośnika osobiście w Pałacu Kultury i Nauki.

To oczywiście nie wszystko! Zaproponowane aukcje to tylko przykłady. Jest ich znacznie więcej, a każde miasto UMP ma mnóstwo do zaoferowania.

PRZEDMIEŚCIE OŁAWSKIE

Skwer się zazieleni i zyska niebieskie akcenty

Zielona rewolucja na Przedmieściu Oławskim trwa. Zarząd Zasobu Komunalnego niebawem ogłosi przetarg na rewitalizację skweru przy ul. Dąbrowskiego.

Paulina Czarnota

Co jest w planie? Pielęgnację przejdą zarówno drzewa, jak i krzewy. Dosadzone zostaną też nowe gatunki niskich odmian, aby zbyt mocno nie zacięniać terenu. Pojawi się zimozielona niska odmiana laurowiśni, różaneczniki, hortensje. Również liczne rośliny okrywowe kwitnące wiosną i wczesnym latem. Częściowo zostanie wymieniona i spulchniona gleba, a także dosiana nowa trawa.



Wizualizacja skweru przy ulicy Dąbrowskiego, który ma być wyremontowany jeszcze w tym roku

Rośliny zostały dobrane kolorystycznie, tak aby cała koncepcja była spójna i stonowana. ZZK postawiło też na niebieskie akcenty, które nawiązują do historycznej kolorystyki kamienicy. Będą to nowoczesne siedziska wkomponowane w zieleni i elementy ma-

łej architektury. – Wykorzystamy naturalnie wydeptane przez mieszkańców ścieżki, które dla ich komfortu utwardzimy. Częściowo chodnik będzie przecinany ażurowymi pasami obsadzonymi roślinnością okrywową. Dodatkowo postawimy tam dwa stojaki

na rowery – opowiada Aleksandra Lipertowska, rzeczniczka ZZK.

Projektowane zmiany, które zajądą na zieleńcu, to efekt rozmów z mieszkańcami. Konsultacje społeczne odbyły się we wrześniu 2023 r. Jeśli wszystko pójdzie

zgodnie z planem, to zrewitalizowany teren będzie udostępniony mieszkańcom pod koniec roku. Widoczny na zdjęciach mural zdobiący elewację kamienicy przy ul. Kościuszki 15a powstał podczas warsztatów Brave Kids Festiwal 2021.

BISKUPIN

Owocna współpraca miasta z mieszkańcami

Remont ulicy Olgi Boznańskiej prowadzony jest z Programu Inicjatyw Lokalnych – 90 proc. wartości inwestycji finansuje gmina Wrocław. Pozostałe 10 proc. to wkład własny mieszkańców – uzbierali na bieżący etap remontu już 60 tysięcy złotych.



Maciej Wołodko

Nawierzchnia alejek Olgi Boznańskiej jeszcze niedawno wołała o pomstę do nieba. Ale trzy z nich zostały już wyremontowane (odcinki: od Pautscha do Orłowskiego, od Orłowskiego do Michałowskiego i od Michałowskiego do Rodakowskiego). Teraz pora na trzy kolejne od Rodakowskiego do Pankiewicza. Na ich remont brakuje jeszcze 17 tysięcy złotych.

Czas na ich zebranie? – Do końca stycznia. Możecie dorzucić się do tej inicjatywy. – Moi Drodzy, zachęcam do wpłat – czas mamy do końca stycznia – jeśli nie zdążymy, zawnioskuję o przesunięcie terminu – mówi Tomasz Wilanowski z Rady Osiedla Biskupin – Sępolno-Dąbie-Bartoszewice.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, kubły zastawiające obecnie alejkę między ulicami Kotsisa i Stanisławskiego, prawdopodobnie na dobre stamtąd znikną. Nowe miejsce gromadzenia odpadów mogłoby zostać urządzone tam, gdzie obecnie znajduje się stara trafostacja. Wcześniej, utwardzony plac przy sąsiedniej alejce. Znajduje się między wiatą rowerową a nową trafostacją. Z tyłu za wiatą pojawiło się także kilka młodych drzewek.

Przebudowa ul. Olgi Boznańskiej to doskonały przykład współpracy pomiędzy lokalną społecznością a gminą Wrocław. Szczegóły na profilu facebookowym rady osiedla: www.facebook.com/RadaOsiedlaBiskupin.

Zostań testerem pączków – zgłoś się!

Kochasz pączki? Mieszkasz na Nadodrze? Weź udział w wyborze pączkowego Mistera! Infopunkt przy ul. Łokietka 5 poszukuje osiedlowych testerów. W tym roku, 8 lutego, z okazji tłustego czwartku będzie można wspólnie poszukać tego jedynego, krągłutkiego, tłusciutkiego – najlepszego pączka na Nadodrze! Jak znaleźć się w eksperckim gronie 5 mieszkańców? Wyślij wiadomość na mejla infopunkt@lokietka5.pl lub zadzwoń pod numer 883 047 310 i daj znać, dlaczego to właśnie ty nadajesz się na testera. Nie zapomnij napisać, czy mieszkasz na Nadodrze. Zgłoszenia do 2 lutego.

Porady dietetyczne dla seniorów

Dietetyczny punkt konsultacji, a w nim: analiza składu ciała, porady dietetyczne, pomiar ciśnienia tętniczego czeka na seniorów 26 stycznia o godz. 10 w Centrum Kultury Wrocław-Zachód, ul. Chociebuska 4-6. Punkt obsługiwany jest przez studentów kierunku dietetyki i promocji zdrowia Uniwersytetu Dolnośląskiego DSW pod opieką mgr inż. Joanny Mulik-Buczman. Przed analizą składu ciała należy: nie spożywać posiłku i nie pić kawy, herbaty, soków min. 2 godz. przed pomiarem, nie wykonywać intensywnych ćwiczeń, nie spożywać alkoholu min. 12 godz. przed pomiarem. Uwaga! Na analizator staje się na boso, więc zaleca się ubranie skarpet. Wstęp bezpłatny.

Akrobatyka dla dzieci na Psim Polu

CBK Fama poszerza działalność Małej Akademii Cyrku! Zaprasza dzieci na Aerial – zajęcia cyrkowe na sprzęcie akrobatycznym, podczas których nauczą się tworzyć choreografie w powietrzu. Aerial łączy w sobie taniec, gimnastykę i akrobatykę. Zajęcia są przeznaczone dla dzieci od 8 lat, odbywają się w środy w godz. 16-17.20. Cena: 150 zł/mc. Zapisy pod numerem tel. 537674164 lub mejlowo: biuro@fama.wroc.pl.

Państwowa Fabryka Wagonów – państwo Pafawag

Kiedys największa fabryka we Wrocławiu – Pafawag – to była firma! Zatrudniała 8 tys. pracowników. Był to jeden z najbardziej znanych wrocławskich zakładów pracy. W obrębie struktury tej fabryki działały stołówki, żłobki, przedszkola, szkoły przyzakładowe. Powstało nawet kino Pafawag przy ul. Chociebuskiej.

I Juliusz Woźny

W ramach socjalistycznych gigantów prowadziły działalność zakładowe domy kultury i kluby sportowe. Warto przypomnieć, że legendarny wrocławski pływak Marek Petruszewicz, który ustanowił dwa rekordy świata, był zawodnikiem klubu Stal Pafawag.

Pafawag. Od czego się zaczęło?

Fabryka Linke-Hoffman-Werke była w czasach przedwojennych największym zakładem przemysłowym Wrocławia. Za początek jej działalności przyjmuje się rok 1839.

Firma specjalizowała się w produkcji pojazdów szynowych. Były to zatem nie tylko lokomotywy, lecz także wagony kolejowe o różnym przeznaczeniu, w tym te przeznaczone dla kolejek górskich i tramwaje.

Podczas I wojny światowej podjęto tam produkcję zbrojeniową. Powstawały wówczas we Wrocławiu między innymi samoloty „Wallfisch”.

Podczas II wojny światowej na terenie owych zakładów Niemcy zmuszali do niewolniczej pracy robotników przymusowych, których zakwaterowano w obozie zlokalizowanym na terenie fabryki. Rozpoczęto wówczas tam produkcję pociągów pancernych, części do czołgów, a nawet elementów silników rakiet V2. To była jedna z przyczyn, dla których zakłady zostały w znacznym stopniu zniszczone podczas oblężenia Festung Breslau.

Po wojnie, w sytuacji, gdy we Wrocławiu władzę praktycznie

przejęli Sowieci, część wyposażenia została wywieziona do ZSRR.

Po względnym ustabilizowaniu sytuacji zakład został przejęty przez stronę polską, a pierwsza wyprodukowana tam węglarka opuściła halę produkcyjną już w październiku 1945 roku. W 1948 było to już 10 tysięcy wagonów.

Od 1946 zakład rozpoczął produkcję tramwajów przeznaczonych na potrzeby komunikacji stołecznej. W latach 50. były to także platformy kolejowe i wagony osobowe. W tym czasie firma zaczęła swoje wyroby eksporto-

wać do ZSRR, Czechosłowacji, Indii, Węgier, Syrii, Jugosławii, Chin.

Z biegiem czasu Pafawag stał się głównym dostawcą taboru kolejowego dla polskich kolei.

Zakład, który dbał o swoich pracowników

Jak wspominałem na początku, zakład, jak każde szanujące się przedsiębiorstwo socjalistyczne, starał się organizować życie swoich pracowników także po pracy. Służyły do tego zbudowane w latach 50. i 60. nieopodal Wrocławia, w Sułowie i Karłowie, ośrodki wypoczynkowe.

oznaczało to samo. W latach 70. wizyty w wiodącym wrocławskim zakładzie pracy składali Wojciech Jaruzelski i Edward Gierek. Bywały tam również delegacje zagraniczne z krajów socjalistycznych, do których Pafawag eksportował swoje pojazdy.

Po sierpniowych strajkach 1980 roku w Pafawagu działały bardzo silne struktury Solidarności. Dlatego gdy gen. Wojciech Jaruzelski w grudniu 1981 wprowadził stan wojenny i zastrajkowały największe wrocławskie zakłady pracy, załoga Pafawagu dołączyła do protestów. Niektóre z wrocławskich fabryk, takie jak: Dolmel, FAT, Fadroma, Polar czy właśnie Pafawag, pacyfikowano kilkakrotnie.

Tak zwana komercjalizacja

Po roku 1990, gdy znaczenie transportu kolejowego zaczęło spadać, obiekty na terenie fabryki wynajmowano różnym firmom i instytucjom. W procesie tzw. komercjalizacji w roku 1997 Pafawag został przejęty przez grupę Adtranz, utworzoną przez koncerny ABB z Zurychu i Daimler-Benz ze Stuttgartu.

W latach 1945–97, jak podaje Wikipedia, Państwowa Fabryka Wagonów wyprodukowała łącznie 2231 lokomotyw elektrycznych i 1633 elektryczne zespoły trakcyjne. Najliczniej produkowanym modelem był elektryczny zespół trakcyjny EN57 (1429 sztuk w latach 1961–93) i elektryczna lokomotywa towarowa ET22, wykonywana dla PKP w latach 1969–89.

W 2000 zakład przeszedł na własność firmy Bombardier, która rok później została przejęta przez firmę Alstom. Powstają tam lokomotywy elektryczne, nadwozia lokomotyw, wyposażenie kolejowe i ramy wózków pojazdów szynowych. Obecnie firma zatrudnia 4 tys. pracowników w zakładach zlokalizowanych w 9 miejscach na terenie Polski.

Pafawag, wizytówka Wrocławia, przeszedł do historii.



Na zdjęciach z Narodowego Archiwum Cyfrowego widać, że w Pafawagu pracowali ramię w ramię mężczyźni z kobietami

NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE (7)

MAFIA Wrocław działa dyskretnie, lecz skutecznie

Zasady w Mafii są proste: dostajesz białą rękawiczkę i zlecenie na wyeliminowanie konkretnej osoby. Podstawowych informacji o przeciwniku dowiesz się z akt. Zapisy do największej gry miejskiej w Polsce właśnie wystartowały. Zwykle bierze w niej udział do 500 osób. Uczestnicy poznają lepiej miasto, siebie i rozwijają myślenie strategiczne.

■ Mirka Kuczkowska

Wyeliminować ofiarę możesz tylko przez położenie na jej ramieniu ręki w białej rękawiczkce. To humanitarna gra, więc osoba wyeliminowana ma prawo do „Ostatniego Słowa”: zdjęcia portretowego ze swoim oprawcą. Ale uwaga: gdy ty będziesz rozpracowywał swoją ofiarę, ktoś inny w tym samym czasie będzie trzymał w dłoniach podobną teczkę z informacjami o tobie.

Mafijne stypy

Tajne spotkania w tym środowisku określa się mianem „stypa”. Pierwsza impreza wyznaczona jest na czwartek 15.02 (zauważ, że bossowie dają szansę na pożegnanie się w walentynki z ukochaną osobą).

– Każda stypa to okazja do bliższego poznania się graczy. Będziemy spotykać się w różnych miejscach Wrocławia, tak aby skorzystać z miejskich atrakcji i różnych miejsc rozrywki. W zeszłym roku byliśmy w escape roomie, graliśmy w bingo. W tym roku będzie podobnie – zapowiada Katarzyna Makles, współorganizatorka gry.



KLUB PODRÓŻNIKÓW BIT PRZY UNIwersytecie Ekonomicznym

Organizatorem gry Mafia Wrocław są – już po raz dwunasty – członkowie Klubu Podróżników BIT przy Uniwersytecie Ekonomicznym

Czy się do tego nadajesz?

W grze mogą wziąć udział osoby w wieku 18–30 lat, poruszające się na co dzień po Wrocławiu. Jeśli spełniasz te warunki... przeczytaj dokładnie regulamin, bo tam bossowie zapisali, jakie prawo obowiązuje w Mafii. Wszystko dlatego, że podobno byli tacy, którzy chcieli przechrzcić bossów i po zgłoszeniu zaszywali się w domu.

Błąd. Teraz raz w tygodniu każdy gracz dostaje do wykonania zadanie. A jeśli w ciągu 7 dni nie zostanie żadnego punktu, może stać się celem do wyeliminowania dla wszystkich graczy.

Czy chcesz dołączyć?

Nabór do Mafii rusza 22.01. Zgłoszenia przyjmowane są przez formularz. Trzeba w nim zdra-

dzić o sobie kilka tajemnic: jakimi tramwajami jeździsz, którymi ulicami chodzisz, gdzie jadasz i gdzie bywasz. Kłamać nie warto. Bossowie mają sposoby, aby zweryfikować wszystkie informacje. – To gra w przestrzeni miejskiej. Oprawcy muszą wiedzieć, gdzie ma zwyczaj bywać ich cel. Tak poznajemy nowych ludzi i miasto – mówi Katarzyna Makles. Do Mafii przyjmowani są wszyscy,

po wpłaceniu wkupnego w wysokości 40 zł (koszty organizacyjne). Zapisy: do 4 lutego, wypełniając formularz. Czas trwania gry: 4.03, godz. 20 – 15.04 godz. 23.59. Cel: rozrywka. Nagrody: nowe znajomości i karnety, bilety, wejściówki.

➤ Zgłoszenia przez formularz na: wroc.city/mafia-wroclaw-2024

Politechnika Wrocławska buduje centrum rowerowe

Ponad 450 nowych stojaków rowerowych, prysznice w budynkach uczelni. Rozpoczyna się wielka rozbudowa infrastruktury rowerowej na kampusach Politechniki Wrocławskiej.

■ Redakcja

Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach programu Politechnica Nova. To uczelniana inicjatywa w formule budżetu partycypacyjnego. Rozbudowę infrastruktury rowerowej zgłosili dr hab. inż. Grzegorz Soboń i dr inż. Piotr Szymański.

– Jesteśmy osobami, które na uczelnię regularnie dojeżdżają rowerem i uznaliśmy, że infrastruktura rowerowa w tym zakresie jest niewystarczająca – tłumaczy Soboń. – Takie działania zachęcą wszystkich do przesiadki na rower i dojazdu na uczelnię także w chłodniejszych okresach – uważa.

Przygotowując wniosek, inspirowali się przykładami innych uczelni np. warsztatu rowerowego Uniwersytetu w Grenoble INP-UGA i tych, które są prowadzone przez organizacje pozarządowe, popularyzujące korzystanie z rowerów.

Wkrótce na terenie Kampusu Głównego zostanie zamontowanych ponad 450 nowych stojaków rowerowych, a stare będą wymienione. W sumie do dyspozycji rowerzystów będzie ok. 800 miejsc postojowych. Nowe stojaki mają być zamontowane do końca marca 2024 r. Planowany jest także remont rowerowni w budynku C-13. Przygotowane zostaną też miejsca ładowania hulajnog elek-

trycznych. Ta część projektu ma się zakończyć w III kwartale 2024 roku.

Największą inwestycją w ramach rozbudowy infrastruktury rowerowej będzie Centrum Rowerowe PWr, które ma stanąć na placu między budynkiem C-7 i C-18. Znajdą się w nim: prysznice z szatniami, toalety, strefa odpoczynku i obsługiwany przez mechanika rowerowego serwis z pełnym wyposażeniem narzędziowym. Procedura wyłonienia projektanta centrum rowerowego jest w toku. Powstanie ono w formule „zaprojektuj i wybuduj”, a oddanie budynku do użytku planowane jest w II połowie 2025 roku.



PWR

Na Politechnice Wrocławskiej rowerzyści mają mocną reprezentację

Jedyna taka na świecie! Oto Galeria Toy Piano

Tak małe, że mieszczą się na dłoni, i te nieco większe, choć nadal w wersji mini. Pozbawione ozdób albo z zaskakującymi detalami. Stworzone całkiem niedawno i te sprzed 150 lat. W niedzielę (14.01) została otwarta we Wrocławiu Galeria Toy Piano z unikalną kolekcją ponad 300 pianinek-zabawek. Na świecie nie ma drugiej takiej ekspozycji!

I Beata Turska

Galeria Toy Piano mieści się na podwórku przy ul. Ruskiej 46a (tym z neonami). Pomysł jej stworzenia ma już swoje lata: powstał w 2010 roku, kiedy Paweł Romańczuk, założyciel wrocławskiego zespołu Małe Instrumenty, napisał pierwszą na świecie książkę na temat pianin-zabawek: „Fenomen Toy Piano” (wydawnictwo Format), do której dołączona była płyta „Małe Instrumenty grają Chopina”.

Zbiór instrumentów, który zaczął wówczas tworzyć, a potem przez ponad dekadę rozwijał, będą mogli teraz podziwiać wrocławianie i turyści. – Trochę to wszystko trwało, bo długo szukaliśmy lokalu, zmieniały się instytucje, które miały się galerią opiekować, a gdy byliśmy już prawie gotowi, przeszkodziła nam pandemia – wspomina Romańczuk. – No ale udało się i teraz zapraszamy do nas wszystkich, którzy chcą poznać te nietypowe instrumenty.

Jaką ma pełnić funkcję?

Galeria jest częścią Otwartych Pracowni Plastycznych i ma spełniać dwie funkcje. Po pierwsze, zebrać, będą-

tu program wiązał się z tym, czym zajmują się od 17 lat: promowaniem kultury instrumentu muzycznego – podkreśla Paweł Romańczuk, założyciel zespołu Małe Instrumenty.

Unikalne brzmienie

Na małych pianinach i fortepianach zespół grał od samego początku. Muzyk uważa, że są idealnym przykładem, na podstawie którego można wyjaśnić, czym się zajmują: chodzi nie tyle o rozmiar toy piano, co o jego niezwykle brzmienie. – Wszyscy wiemy, jak brzmi zwykłe pianino. Dźwięki, które wydobywają się z jego mniejszych wersji, są zupełnie inne, a Małe Instrumenty właśnie tego szukają: niecodziennych barw i unikalnych brzmień, które nie są typowe dla muzyki głównego nurtu – wyjaśnia.

Ta odmienność brzmienia wynika nie tylko z tego, że zabawkowe pianina są mniejsze i mają mniej klawiszy. To przede wszystkim kwestia źródła dźwięku: takie instrumenty najczęściej nie mają

strun, lecz drgające pręty – takie, jakie wybrzmiewają w wybijających godziny zegarach gabinetowych. – Toy Piano są ciekawe także dlatego, że choć w zamierzeniu były jedynie zabawkami dla dzieci, już w połowie XX wieku stały się instrumentami, z których korzystali – i nadal korzystają – profesjonalni muzycy – opowiada artysta.

Pierwszy był John Cage, który w 1948 roku napisał utwór na dziewięcioklawiszowy instrument. W jego ślady poszli inni. Teraz takim instrumentom poświęca się festiwale i wydawnictwa.

Ponad 300 eksponatów

W Galerii Toy Piano zobaczymy ponad 300 zabawkowych pianin z różnych stron świata. Każde jest inne. – Najstarsze eksponaty mają 150 lat. Mamy tu toy piano o stwo-

rzony przez założoną w 1872 roku firmę Schoenhut, wspaniałe instrumenty z paryskiej manufaktury Michelsonne, która spłonęła pod koniec lat 60., jedyne polskie pianino zabawkowe, wyprodukowane na przełomie lat 60. i 70. przez kielecką firmę „Precyzja” oraz liczne egzemplarze instrumentów francuskich, hiszpańskich, niemieckich, brytyjskich i amerykańskich – wylicza.

Warto przyjrzeć się eksponatom dokładnie. Niektóre z nich mają klawisze ozdobione wizerunkami zwierząt, inne mają miniaturowe świeczniki, ruchome figurki, np. z Kaczorem Donaldem i Myszka Miki czy obrazek ze scenką... naltu – ten ostatni na pianinku z komunistycznej Korei.

W ciągu 17 lat swojego istnienia zespół Małe Instrumenty skupiał się na szukaniu nietypowych brzmień, jakie można wydobyć z dźwiękowych zabawek, kuriozalnych wynalazków muzycznych, dźwięko-

wych obiektów i instrumentów eksperymentalnych. Od dekady tworzy także własne instrumenty. – Te, które powstają w naszej pracowni, niekoniecznie są małe, ale zawsze dostarczają dźwięków, które na co dzień nie są obecne w naszej kulturze muzycznej. Mamy ich już kilkaset i to właśnie one stanowią o naszym unikalnym potencjale brzmieniowym – mówi muzyk.

Niektóre z nich zostały stworzone od zera – wymyślili je członkowie zespołu albo osoby, z którymi współpracowali, przede wszystkim w ramach projektu Małych Instrumentów „Samoróbka”. Są wśród nich afrykańska Kalimba zrobiona z grabi, Basedes – gitara basowa z plastikowego sedesu z programatorem od pralki, który pełni funkcję potencjometru czy amplifikowany instrument ze starych sprężyn zegarowych.

➤ Cały artykuł przeczytasz na wroc.city/NowaGaleriaToyPiano

dzie jedyna na świecie galeria, eksponującą toy piano, choć znajdzie się też miejsce dla rzadkich instrumentów klawiszowych, takich jak np. szpinet, klawikord i fisharmonia (również w wersji mini).

A po drugie? – Mam nadzieję, że uda się tu stworzyć przestrzeń dla prezentacji artystycznych wokół nowej muzyki: kameralnych koncertów, instalacji, wystaw, projekcji, warsztatów. Bardzo chciałbym, żeby to miejsce miało własną tożsamość, a oferowany

Paweł Romańczuk pokazuje eksponaty, które możemy zobaczyć w Galerii Toy Piano przy ul. Ruskiej 46a we Wrocławiu

W Pigcasso możesz malować, jak chcesz!

We Wrocławiu otworzył się pierwszy w Polsce Paint House – mowa o Pigcasso, które znajduje się w samym centrum miasta. To kreatywne studio malowania farbami, gdzie czekają na Was niezapomniane doświadczenia artystyczne.

Paulina Falkiewicz

Każdy, bez względu na wiek i umiejętności artystyczne będzie się tu świetnie bawił – jest to też doskonały sposób na relaks i odstresowanie po ciężkim dniu. Pigcasso to nowe miejsce we Wrocławiu, które inspirowało twórczości i pozwala na wyrażenie swojej kreatywności.

Nie bój się pobrudzić

Studio zmienia spojrzenie na malowanie – można chlapać, kręcić, wylewać farbę. Używając do tego narzędzi, takich jak: pędzle, gąbki, strzykawki, a nawet własnych rąk, uczestnicy stworzą swoje własne, unikalne obrazy. Oczywiście, mogą je później zabrać ze sobą do domu.

W studiu jest wszystko, czego potrzeba do stworzenia własnego obrazu – pędzle, płótna, różne kolory farb (także tych fluorescencyjnych) i wiele innych narzędzi, a prowadzący pokażą, jak stworzyć nowe dzieło sztuki



W Pigcasso Creative Paint House przy ul. Purkyniego 5 we Wrocławiu każdy może poczuć się jak artysta

i wyzwolić w sobie artystyczną duszę.

Kreatywne urodziny

Przygotowano tu też dwie specjalne sale, w których można zorganizować urodziny. Każdy z uczestników przyjęcia otrzyma płótno w rozmiarze 40x50 cm, zestaw farb, strój ochronny, ochraniacze na buty, opakowanie na swój obraz oraz zestaw niezbędnych kreatywnych narzędzi. Oprócz urodzin, można też zrobić

tu firmową imprezę integracyjną albo zarezerwować termin na warsztaty dla szkół i przedszkoli.

Zarezerwuj termin

Pigcasso Creative Paint House znajduje się przy ul. Purkyniego 5 we Wrocławiu (II piętro), tuż obok Panoramy Racławickiej i Galerii Dominikańskiej. Godziny otwarcia: od poniedziałku do czwartku w godz. 14–21, w piątek w godz. 14–22, w sobotę w godz. 10–22, a w niedzielę w godz. 10–

21. Termin należy zarezerwować wcześniej przez stronę internetową, wybierając jedno z czterech doświadczeń artystycznych – chlapanie, stoły obrotowe, elektryczne stoły obrotowe lub sesje fluo.

Tutaj nie będą Cię uczyć malować, pokażą Ci, jak się bawić farbami! Liczy się zabawa, a nie umiejętności.

➤ **Szczegóły na stronie internetowej pigcasso.pl.**

Zobacz plany Opery Wrocławskiej

Melomani obejrzą trzy premiery, dwie operowe – „Manekiny” Zbigniewa Rudzińskiego (1-3.03) i „Włoszkę w Algierze” Gioacchino Rossiniego (18-19.05) oraz jedną baletową – „Napoli” A. Bournonville’a. Ponadto transmisja na pl. Wolności „Tosci” Giacoma Pucciniego.



Opera Wrocławska zaplanowała trzy premiery na najbliższe pół roku

Magdalena Talik

Maestro Giorgio Croci został (na razie do końca sezonu 2023/2024) pierwszym gościnnym dyrygentem Opery Wrocławskiej. Przyznał, że był mile zaskoczony świetnym poziomem zarówno orkiestry, jak i chóru Opery Wrocławskiej. Dodał, że bardzo ważnym dla niego wydarzeniem będą dwa spektakle „Tosci” Pucciniego z udziałem małżeństwa śpiewaków (wrocławskiej sopranistki Aleksandry Kurzak i tenora Roberta Alagni).

Na te dwa spektakle (31.05, 2.06) bilety wyprzedają się w jeden dzień. Mimo że ceny za VIP-owskie sięgały nawet 2 tys. zł!

Mamy jednak dla melomanów dobre wieści. – Trwają rozmowy z miastem i wszystko jest prawie gotowe, by na placu Wolności stanął telebim z profesjonalnym nagłośnieniem, by można było zrealizować transmisję „Tosci” dla tych widzów, którzy, z różnych powodów, nie będą mogli uczestniczyć w spektaklu w Operze Wrocławskiej – zapowiada Tomasz Janczak, dyrektor opery.

Transmitowany będzie jeden z dwóch spektakli (o terminie dowiemy się wkrótce).

➤ **Szczegóły o programie na stronie: wroc.city/Opera-Wroclawska2024.**

Zapisz się na ludową potańcówkę

Reprezentacyjny Dolnośląski Zespół Pieśni i Tańca „Wrocław” zaprasza na ludową potańcówkę karnawałową. Oberka, polki i trojaka można się nauczyć na miejscu. „Zaczynamy o godz. 20, a kończymy, gdy ostatni tancerze pójść spać” – zapowiadają organizatorzy. Potańcówka przy dźwiękach tradycyjnej polskiej muzyki, granej przez Kapelę Niwińskich oraz Kapelę Leg&Lew, odbędzie się 3 lutego przy ul. Kościuszki 35A, ale już ruszyły zapisy. Wystarczy napisać na adres: rdzpit.wroclaw@gmail.com.

Wernisaż wystawy „Nieukończone Życia”

To multimedialny projekt Fundacji Bente Kahan, prezentujący żydowskich artystów Europy zamordowanych podczas Holocaustu. W obliczu horroru artyści wciąż starali się wyrażać siebie poprzez literaturę, muzykę, sztuki wizualne i performatywne. Zgromadzony na wystawie „Nieukończone Życia” materiał jest unikatowy, prezentuje często zapomnianych artystów i ich dzieła, niektóre po raz pierwszy. Fundacja zaprasza 27 stycznia o godz. 17 do Sali Mieszczańskiej wrocławskiego ratusza na wernisaż wystawy w ramach Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu.

Bezpłatny koncert w kościele św. Elżbiety

Aż 3468 piszczałek, w tym 683 drewniane, największa mierz 12 metrów, najmniejsza – 11-milimetrową dojrzymy z trudem. Odtworzone w bazylice św. Elżbiety barokowe organy Michaela Englera to prawdziwy cud! Już w piątek 26 stycznia o godz. 18 w bazylice św. Elżbiety kolejny bezpłatny koncert. Zabrzmią organy i zaśpiewają soliści. W programie: Wolfgang Amadeusz Mozart – Nokturny, KV 439 (wybór); Adam Porębski – MonuMento na organy solo; Mirosław Gąsieniec – Te Deum na chór, solistów i organy.

Mimo trudności zdobywają swój własny Everest!

Od ponad dwóch lat prowadzą wyjątkowe zajęcia ze wspinaczki dla osób z niepełnosprawnościami, także intelektualnymi. Dzięki Fundacji Imago ponad 20 młodych osób ma szansę poznać emocje związane ze zdobywaniem kolejnych szczytów, a tym samym pokonywaniem własnych słabości.

I Katarzyna Wiązowska

Około 25 osób z niepełnosprawnościami ruchowymi i intelektualnymi co tydzień spotyka się, aby wspólnie ze specjalnie przeszkolonymi do tego trenerami uprawiać wspinaczkę. Uczestników tych zajęć dzieli prawie wszystko: wiek, poziom motywacji i trudności, jakie towarzyszą im od urodzenia. Są one związane m.in. z poruszaniem się, przyswajaniem wiedzy, mową czy nawiązywaniem relacji społecznych.

– Łączy ich wielka pasja. Każdy z nich uwielbia się wspinać i mimo w i e l u trudności, robi to na swoje 100 procent – mówi Magdalena Kowalska z Fundacji Imago.



Zajęcia z instruktorką Agatą Włodarczyk-Bucharowską

Bariery są tylko w głowie

Wspinaczka terapeutyczna to zajęcia dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami i zaburzeniami rozwoju. Jak twierdzą organizatorzy zajęć, różnią się one od „zwykłej” sportowej wspinaczki m.in. tym, że nie wspinanie jest tu najważniejsze, ale trening umiejętności społecznych, nawiązywanie relacji, respektowanie zasad i dobra zabawa.

Cotygodniowe zajęcia wspinaczki terapeutycznej odbywają się we Wrocławskim Ośrodku Wspinaczkowym Zerwa i są organizowane przez Centrum Aktywności Outdoorowych Baza przy wrocławskiej Fundacji Imago. Odbywają się zawsze w małych grupach lub indywidualnie. Natomiast poziom i rodzaj aktywności jest dostosowany do potrzeb i możliwości każdego uczestnika.

Nie tylko wspinaczka

Jak twierdzi Magdalena Kowalska prowadzone zajęcia same w sobie są terapeutyczne. – Nikt nie

jest zmuszany do aktywności, ale zachęcamy i stawiamy wyzwania. Duży nacisk kładziemy też na kompetencje miękkie. Rozmawiamy o emocjach. Nie chodzi tylko o to, aby wejść na ściankę, ale ważne jest też to, że zawierane są nowe znajomości, które są kontynuowane również poza zajęciami – wyjaśnia Magdalena Kowalska.

Zajęcia prowadzone są przez zespół specjalistów: instruktorkę wspinaczki, psychologów, terapeutów zajęciowych i wolontariuszy.

Liczba osób z kadry zależna jest od potrzeb grupy. Jednak zajęcia na ściance to czas nie tylko dla dzieci, ale i ich rodziców, którzy w czasie, kiedy ich podopieczni się wspinają, mają chwilę dla siebie. Mogą w tym czasie poczytać książkę, napić się dobrej kawy w kawiarni, nawiązać relacje z innymi opiekunami czy najzwyczajniej w świecie mieć czas dla siebie, kiedy ich dzieckiem opiekują się specjaliści. Mimo to coraz więcej rodziców również chętnie uczestniczy w zajęciach. Uczą się choćby asekurowania swoich wspinających się dzieci.

To pomaga w leczeniu

Centrum Aktywności Outdoorowych Baza to wrocławska placówka wspierająca osoby z niepełnosprawnościami poprzez kontakt z naturą i aktywność outdoorową. Podstawowym założeniem ich działań jest wzmacnianie procesów leczenia i rozwoju emocjonalnego człowieka. Dzięki byciu w dzicy (Wilderness Therapy) i stawianiu uczestnikom realnych, ale możliwych do wykonania wyzwań (Adventure Therapy) uczestnicy lepiej poznają siebie, uczą się nowych umiejętności, pokonują lęki i trenują kompetencje społeczne.



MARTA SOBAŁA (2)

Hania to jedna z uczestników terapeutycznych zajęć wspinaczkowych dla dzieci z niepełnosprawnościami

Z zajęć organizowanych przez Bazę mogą korzystać osoby z niepełnosprawnościami w wieku od 15 do 40 lat. Z myślą o nich organizowane są górskie wędrowki, również zimą, zajęcia wspinaczkowe nie tylko na ścianie, ale i w skałach, spływy kajakowe, rafting czy warsztaty bushcraftingowe.

Zajęcia ze wspinaczki terapeutycznej realizowane są w ramach projektu „Baza Przygody – Centrum Aktywności i Integracji”, a projekt jest finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny. Choć nie

ma już wolnych miejsc na darmowe zajęcia, osoby zainteresowane wspinaczką terapeutyczną, mogą wziąć udział w zajęciach odpłatnych – tu są jeszcze wolne miejsca. W tym celu można kontaktować się z instruktorką Agatą Włodarczyk-Bucharowską (tel. 506 734 672).

Pantery z Wrocławia ostrzą kły na Europę

Nawet 40 tys. kibiców będzie mogło obejrzeć start Panthers Wrocław w nowym sezonie European League of Football. To w futbolu amerykańskim odpowiednik piłkarskiej Ligi Mistrzów. 26 maja na Tarczyński Arenie wrocławianie zagrają swój pierwszy mecz z Berlin Thunder.

Michał Sałkowski

European League of Football to prestiżowe międzynarodowe rozgrywki, w których udział bierze 17 zespołów z 9 różnych państw. Reprezentantem Polski są Panthers Wrocław. Mamy też ekipy z Wiednia, Paryża, Mediolanu, Berlina czy Barcelony. Tytułu mistrzowskiego broni Rhein Fire.

Poprzedni sezon European League of Football ekipa Panthers Wrocław zakończyła w czołowej szóstce. W rundzie zasadniczej odniosła osiem zwycięstw i miała cztery porażki. W pierwszej fazie play-off przegrała jednak z drużyną Stuttgart Surge, późniejszymi wicemistrzami Europy. Ten sezon rozpocznie na Tarczyński Arenie 26 maja, spotkaniem z Berlin Thunder (godz. 13). Po serii zagra-



Panthers Wrocław w nowym sezonie ELF zmierzają się z zespołami z Austrii, Węgier, Niemiec i Czech

nicznych wzmocnień składu zespół chce w tym roku przebić ubiegłoroczne osiągnięcie.

– Zawsze mierzymy wysoko! Jestem przekonany, że organizacja meczu na tak wielkim i nowoczesnym stadionie, jakim jest Tarczyński Arena, wpłynie na zainteresowanie kibiców. Na miejscu będzie czekać masa atrakcji. To międzynarodowe wydarzenie, które z pewnością wzbudzi ciekawość za granicą i przyciągnie na Dolny

Śląsk wielu fanów z Niemiec. Naszym marzeniem jest, aby (kiedyś) wypełnić ten stadion! Zapraszamy wszystkich kibiców, gwarantujemy wielkie widowisko na najwyższym europejskim poziomie – przekonuje Michał Lato, prezes Panthers Wrocław.

Na typowo sportowych wrażeniach na Tarczyński Arena w to majowe niedzielne popołudnie się nie skończy. Pojawi się także specjalna Strefa Atrakcji, m.in. food truc-

ki, dmuchańce dla dzieci, konkursy z nagrodami czy pokazy cheerleaderek. Widowisko sportowe okraszane będzie także profesjonalnym komentarzem na żywo, dla pełniejszego delektowania się rywalizacją. Bilety na to spotkanie znajdziecie w serwisie Ticketmaster.

W sezonie zasadniczym Panthers rozegrają 12 spotkań, w tym sześć w roli gospodarza. To pierwsze na Tarczyński Arena, kolejne – na Stadionie Olimpijskim.

Tydzień w skrócie

Jedenaste zwycięstwo w tym sezonie, a trzecie z rzędu w tym roku kalendarzowym odniosły **koszykarki Ślązy**. W meczu Orlen Basket Ligi Kobiet wrocławianki wysoko pokonały Energę Polski Cukier Toruń 83:52. We wrocławskiej ekipie najlepiej punktowała Alexa Held (22 pkt). W toruńskiej – La Mama Kapinga Maweja (16 oczek).

Koszykarze Śląska Wrocław rozgromili na wyjeździe 117:78 ekipę Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia. To dziewiąte zwycięstwo w 18. starciu WKS-u w Orlen Basket Lidze. Najwięcej punktów dla Śląska – 31 – rzucił Jakub Nizioł (6 celnych trójek przy stuprocentowej skuteczności z dystansu). Cały wrocławski zespół trafił aż 20 razy z dystansu.

Z kolei 24 oczka zdobył najskuteczniejszy w Arce Adrian Bogucki.



WYDARZENIA SPORTOWE

koszykówka

Orlen Basket Liga, 26.01, godz. 17.30, Netto Arena
King Szczecin - Śląsk Wrocław
(Polsat Sport Extra)

Orlen Basket Liga Kobiet, 27.01, godz. 18.00, KGHM
Ślęza Arena, IKS Ślęza Wrocław - VBW Arka Gdynia
(Emocje TV)

siatkówka

Tauron Liga Kobiet, 27.01, godz. 16, HWS RCS
MOYA Radomka Radon - #Volley Wrocław
(Polsat BOX GO)

piłka ręczna

1. Liga Centralna, 27.01, godz. 18,
Hala MOSiR Mielec
Handball Stal Mielec - Śląsk Wrocław Handball
(TVCOM.PL)

Szczypiorniści: 14 zwycięstw, 0 porażek

Nie ma mocnych na Śląsk Wrocław Handball w rozgrywkach 1. Ligi Centralnej. Ekipa z Dolnego Śląska zakończyła pierwszą rundę rozgrywek z kompletem 14 zwycięstw. W weekend wygrała z Nielbą w Wagrowcu 29:27, choć losy spotkania ważyły się do ostatnich chwil.



Michał Sałkowski

88 bramek zdobył lider wrocławskich szczypiornistów – obrotowy Konrad Cegłowski – do czasu meczu z Nielbą. W ostatnim starciu z KPR-em Autoinvest Żukowo trafił do siatki aż 16 razy. Mecz z licznikiem ponad 10 trafień miał w tym sezonie jeszcze dwa – wyjazdowy w Kielcach i domowy z ekipą Sosnowca. Sumarycznie dawało mu to czwartą pozycję na liście najlepszych ligowych strzelców.

Nic dziwnego, że obrońcy Nielby od początku meczu tkwili przy Cegłowskim jak plasty i walczyli z nim o pozycję bez pardonu. Ta taktyka dała przeciętny efekt. Dzięki temu więcej miejsca miał chociażby rozgrywający Hubert Kornecki, który miał skuteczny początek i trafił do bramki rywala.

Nielba zdobyła pierwszą bramkę po ponad czterech minutach gry. Jednak celne karne Cegłowskiego, gra Śląska w podwójnej przewadze i gole rzucone na pustą bramkę, sprawiły, że Śląsk szybko zbudował kilkubramkową przewagę – 8:3, 12:6. Do tego doszła szczelna obrona, która sprawiła, że rywal trafiał sporadycznie jedynie ze skrzydeł albo z karnych. I wtedy trener Nielby wziął czas.

Rywale zdołali przed przerwą skrócić dystans na 13:16. Drugą odsłonę zaczęła od gry w przewadze i to niejednej. W 38. minucie celny rzut na pustą bramkę oddał Hubert Mielczarek i gospodarze wyszli na prowadzenie 20:19. W końcówce chłodną głowę zachował Śląsk. Ostatnie celne trafienie w meczu po dynamicznym wejściu miał Kornecki. Śląsk wygrał 29:27.

Konrad Cegłowski był ściśle kryty przez rywali i zdołał rzucić 5 bramek



Zostań Miss Województwa Dolnośląskiego Roku 2024

Piękność bez wdzięku jest jak haczyk bez przynęty – przekonują organizatorzy Konkursu Miss Województwa Dolnośląskiego. Zapewniają też, że te wybory pełnią funkcję pełnoprawnych eliminacji do najbardziej prestiżowego ogólnopolskiego Konkursu Piękna Polska Miss. Jeśli więc jesteś panną, masz polskie obywatelstwo, a Twój rocznik mieści

się w latach 1995–2010 zawalczy o koronę dla najpiękniejszej Dolnoślązaczki. Aby wziąć udział w konkursie, kandydatki do tytułu najpiękniejszej mieszkanki naszego regionu powinny wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie missdolnegoslaska.pl/zostan-miss, a następnie poczekać na odpowiedź e-mailową. Termin zgłoszeń upływa 18 lutego 2024. Cały harmonogram konkursu na missdolnegoslaska.pl/harmonogram.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**
(pn.-pt. 8.00-18.00)
Zgłoś awarię do ZDIUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt. 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**
Punkt Informacyjno-Kontaktowy Anonimowych Alkoholików: **71 321 21 24, 801 033 242**



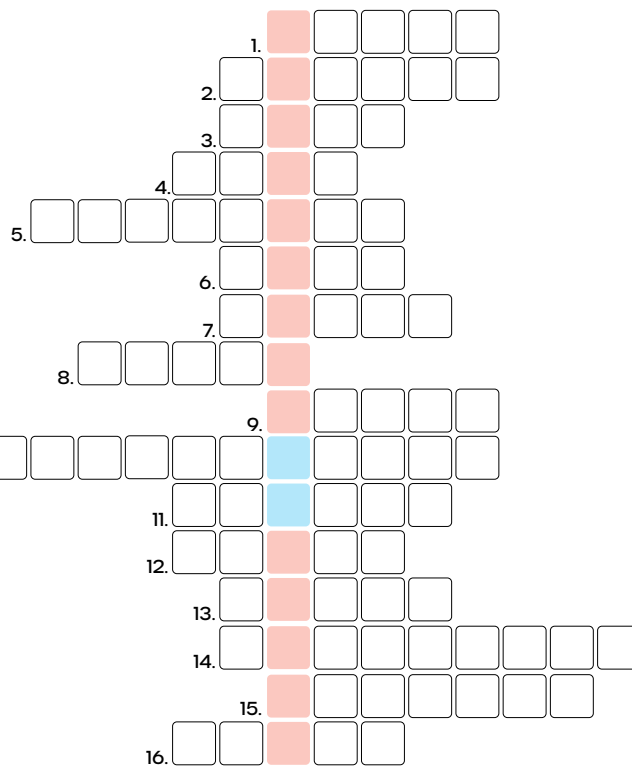
Daria Zawiałow – TRASA 92'. Koncert Wrocław

Daria Zawiałow wraca po krótkiej przerwie artystycznej z nowym singlem i halową trasą koncertową. Niedawno wydała premierowy, pierwszy po przerwie singiel Fifi Hollywood, nad którym pracowała z Bartoszem Dziędkiem. Przerwa, nowe inspiracje, nowy producent – wszystko to dało nową energię. Tego będzie można doświadczyć podczas trasy

koncertowej Trasa 92', na której artystka zaprezentuje nowy materiał z nadchodzącego albumu, a także nowe aranżacje znanych już piosenek. Muzyce będzie towarzyszyć oprawa wizualna. Daria Zawiałow to elektryzująca artystka i jeden z bardziej temperamentnych głosów na polskiej scenie muzycznej. W 2017 r. zadebiutowała albumem A kyszl!, a dwa lata później wydała Helsinki. Cena biletu: od 115 zł na wroc.city/bilety-daria-zawialow

KRZYŻÓWKA NUMERU 165

- Region, którego stolicą jest Wrocław.
- Dyrygent Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.
- Pora roku z finałem WOŚP.
- Wolności lub Grunwaldzki.
- Stary, blisko Dominikanów, z koncertami.
- Np. w piłkę nożną lub siatkówkę, może być charytatywny.
- Organ, który szczególnie był narażony w pandemii, na leczenie którego w 2024 r. gra Orkiestra.
- Miejsce we Wrocławiu, na którym często stoi scena plenerowa.
- Barokowy przy Ossolineum.
- Sztucznie usypane wzgórze na Zalesiu, nazywa się tak samo, jak najwyższy szczyt Afryki.
- Kompozytor, który ma pomnik w parku Południowym.
- Drapieżny ssak, dziko żyjący we Wrocławiu, swego czasu osobnik tego gatunku poczynił duże straty wśród pingwinów żyjących w zoo.
- Już 32. odbędzie się w niedzielę 28 stycznia.
- Złote na aukcji, czerwone na naklejce.
- Niemiecka nazwa Wrocławia.
- Lalek, Polski lub Współczesny.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.



W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **165.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowie-

dzi czekamy do **1 lutego 2024 r. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **7 lutego 2024 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do

zdobycia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i zestaw toreb. Zwycięzcami w nr. 163 (hasło: Akcja edukacja) zostali: pan Marek (bluza) i panie: Marta (workoplecak) i Agnieszka (kubek). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Paulina Czarnota

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA

Gmina Wrocław